Nr 34. Dnia 12 lutego. Sobota. Dnia 31 stycznia (12 lutego) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano **do 2**-giej **po południu**.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: ś. Gaudentego Biskupa W.
Jutro: śś. Juljana i Jordana MM.
Poniedziałek: ś. Walentego Kapł. Męcz.
Wtorek: śś. Faustyna i Jowity MM.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 24
Zachód „ „ 5 „ 5

Długość dnia godzin 9 minut 41
Przybyło „ „ 2 „ 3

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Juljanny Panny M.
Czwartek: śś. Sylwiusza B. i Donata M.
Piątek: śś. Symeona i Konstancji P.
Sobota: ś. Konrada Wyznawcy.

— Jutrzejsza niedziela nosi nazwę *Starozapustnej* albo *Siedmdziesiątnicy*, gdyż dawni chrześcijanie, osobliwie na zachodzie, od tej już niedzieli rozpoczynali wielki post przed Wielkanocą.

Ślad zaczynającego się od tej niedzieli postu pozostał obecnie jedynie w obrzędach kościelnych, które odtąd wyrażają smutek i pokutę.

Kapłani odprawiają Mszę świętą w ubiorach *fioletowych* a w nabożeństwach i modłach publicznych opuszcza się *Alleluja* oraz hymn anielski *Gloria* i *Te Deum* w pacierzach kanonicznych.

W późniejszych czasach od następnej niedzieli, po starozapustnej, wielki post zaczynano i ztąd też niedziela ta zwie się *Mięsopustną* — ostatnia nareszcie niedziela przed wielkim postem jest *Zapustną*, albowiem ostatecznie u nas, dopiero na synodzie wrocławskim, w r. 1248 post wielki 40-tu dniami ograniczono, począwszy od następującej po tejże niedzieli środy popielcowej, od którego to dnia post ścisły przez wszystkie dnie aż do Wielkiejnocy zachować należy, z wyłączeniem niedziel, które są tylko wtedy dniami wstrzemięźliwości od potraw mięsnych.

Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, Starozapustną, zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 20-tym: „O robotnikach w Winnicy.“

Kwestja rozwodowa.

Paryż 7-go lutego.

Jedną z najbardziej palących kwestji, są rozwody.

Społeczeństwa całej cywilizowanej strefy i wszystkich epok, zajmowały się nią po kolei.

Hydrze ścierano głowę i mimo to wciąż odrastała.

Kwestja ta jest zawsze młodą, interesuje ogół, który jej nigdy upaść nie pozwala, co dziwniejsza, nowe pokolenia, zapominając o doświadczeniu poprzedników, podnoszą ją, jakby nie miała tradycji, jakby życie wieków nie dawało do niej klucza...

Rozwody obudziły czujność prawodawcy, a naprzeciw niemu stanął do walki cały hufiec pamflecistów i socjologów, uzbrojonych w argumenta niedobranych małżeństw i męczarni dwojga ludzi, którzy, znienawidziwszy się, muszą przebywać pod jednym dachem.

Francja, państwo na wskroś katolickie, nie mogła się wyrzec doktryny kościelnej co do małżeństw.

Dla tego w prowincjach, rządzących się prawem rzymskiem i zwyczajowem zawsze obowiązywała zasada nierozerwalności węzłów małżeńskich.

Dopiero kataklizm z końca wieku zeszłego wzruszył odwieczne posady; ustawa 20 września 1792 r. uznała rozwód, który utrzymano w późniejszym kodeksie (art. 229).

I stało się, że małżeństwa, dotąd okryte przez palladium tradycji poczęły się chwiać.

Zmieniano mężów i żony jak suknią...

Wiek współmałżonka, lub zajęcie się inną osobą zwykle dawały pobudkę do wyzwalania się.

Było to bardzo wygodne dla młodych ludzi, zwłaszcza o dynamicznych skłonnościach i rozkapryszonych nerwach.

Prawodawca, niepokojony tym stanem rzeczy, powrócił do nierozerwalności małżeństwa (w maju 1816 roku).

Wypadek rzeczony wyciągnął z ukrycia popleczników rozwodu i wyrodził całą literaturę przeciw nowej ustawie.

Dla wzmocnienia swych argumentów pomieszano kwestją rozwodów z innemi, np. ze sprawą wyzwolenia kobiet, przyczepiono do niej mnóstwo pytań etycznych i socjalnych.

Rana zaczęła się jątrzyć na nowo...

Wskazywano kraje protestanckie, w których pomimo rozwodów nie ma nadużyć.

Zapomniano, iż tam jest inny układ życia rodzinnego i że prawodawca, dopuściwszy de jure zasadę rozwodu, obostrzył ją tak surowemi klauzulami, że de facto zniósł ją prawie do szczętu.

Za przykład służy Anglja, gdzie rozwody udziela parlament w ilości dwóch lub trzech na rok.

Obecnie ta sama kwestja weszła na porządek dzienny w rzeczypospolitej francuskiej.

Telegraf przed kilku dniami rozniósł wiadomość o rezultacie debatów, które doprowadziły do odrzucenia wniosku....

Była to prawdziwa niespodzianka.

Ile przy tej sposobności zawiodło się czułych serc i zielonych nadziei, nikt nie zliczy!

Działo się to w zeszły poniedziałek.

Pałac Bourbon wyglądał jak ul od rojących się w nim szerszeni ciekawości...

Trybuny zapełniły się wcześnie, przeważnie płcią piękną.

Utworzyła ona hufiec dam, zaciężnych w pęta małżeńskie, po największej części młodych, którym kwestja rozwodowa leżała na sercu.

Rezultat rozpraw obudzał w nich najwyższy interes, sięgający zapału.

Wieleż pod modnemi kapelusikami przebiegło w tej chwili spojrzeń, którym towarzyszył przyspieszony puls serca!

A w pięknych główkach, jakie nawiązywały się plany i rojenia na przyszłość!

Tymczasem zapadły się te zamki na lodzie.

Leon Renault przemawiał z ogniem za rozwodem.

Potem zabrał głos Naquet.

„*Question du divorce*“ to jego ulubiony temat.

Jestto rodzaj wędrownego handlarza, który sprzedaje swój towar, gdzie może a więc wszędzie, gdy się sposobność nadarzy.

Oklaski od pięknych, białych rączek spadają nań potokiem, świadcząc jak orędzie podobało się...

Rozwód jest Panaceum na wszystkie niedole, zwłaszcza na te, co wynikają ze starości męża!

Zboczmy na chwilę od kwestji.

W kodeksie figuruje pewny artykuł, który wstrętem przejmuje.

335!

Prawodawca ubezpieczając małżeństwo, usunął pewną kategorję ludzi od praw bytu.

„Nieszczęśliwe dzieci!“ — mówią krytycy ustawy, orędownicy reformy... i my od siebie rzucimy pytanie, czemu protektorzy rozwodów, nie mają także nieszczęśliwych dzieci na względzie?

Rozwód pociąga za sobą nieodzowne sieroctwo istot zrodzonych z małżeństwa, dlaczegóż argumenta wyborne przeciw art. 335, nikomu na myśl nie przyjdą przy krytyce ustawy 1816 r.

Lecz wróćmy do pałacu Bourbon...

Leon Gambetta ustąpił *ad hoc* krzesło prezydjalne Floquetowi... nie wypada bezżennemu przewodniczyć w tego rodzaju debatach.

Renault przemawia znów patetycznie, z zapałem.

Głosi potrzebę reformy, bo dzisiejszy stan rzeczy krępuje wolność i ściele coraz nowe ofiary.

Małżeństwo nierozerwalne to „kula u nogi“ co znieważa świętość związku moralnego; frazeologja nie znalazłaby lepszego przedstawiciela.

Mówi nawet o dzieciach, których los przy wzno-

KRONIKA TYGODNIOWA.

Starcie między ubogimi i „bogaczami“ o sen i taniec.—Z czego wypływa niezbędność otworzenia resursy rzemieślniczej.—Znaczenie prasy wobec „ubogich“ i „bogaczów“. — Obława na p. Grabowskiego.—Czy słuszna?...—Różne zawody o których milczymy.—Rada, ażeby dać pokój „bogaczom“.—Słówko o lichwie.

Ludzie miewają rozmaite potrzeby, niezawsze zgodne. Sprzeczność interesów prowadzi do starć, które jakkolwiek są małe, pozostawiają w sercu strony słabszej uczucie krzywdy.

Właśnie otrzymałem opis podobnego starcia.

W pewnym domu na facjacie, mieszka rodzina: „matka emerytka, wraz z córkami, biednemi pracownicami i bratem rzemieślnikiem“. Mieszkanie to zajmują—„lat parę a nawet kilka i płacą regularnie 90 rs. na rok“.

Po takim wstępie autor listu zadaje nieoczekiwane pytania:

„Czy ludziom tym—mówi—wolno raz w rok zabawić się, wyprawiając wieczorek ze *skrzypką?...*“

I pyta dalej:

„Czy lokator (widać sąsiad owej rodziny), ma prawo przysyłać służącą (z nakazem), żeby nie było *takiej hecy!...*“ (to jest „zabawy ze skrzypką“...)

I nakoniec:

„Nie dosyć na tem, ale jeszcze sam pan gospodarz odzywa się w tym guście...“

Krótko mówiąc, uboga rodzina urządziła wieczorek tańcujący, sąsiad zaś jej wespół z gospodarzem domu, zepsuli zabawę, a co gorsze, nazwali ją: „taką hecą!...“ Pomimo to, że dobrzy ludzie „płacą regularnie 90 rs. co roku“ za swój lokal.

Musi to być niewygodne miejsce do tańca... Swoją drogą bawiono się w nim nie najgorzej, jeżeli—„była skrzypka“, a niecierpliwy sąsiad nazwał ową zabawę aż: „taką hecą!“

„Mój Boże!— woła autor listu — za nasze mordęgi w takiem mieszkaniu, nie wolno nam swobodnie oddychać. To przechodzi wszelkie pojęcie“...

Krzywda boli ich tak mocno, że aż wołają o ratunek.

„O mój zacny panie, jeżeli wy, ludzie ukształceni, nie będziecie nas bronić swem piórem przeciw bogaczom, to musimy coraz iść do upadku; jeżeli prasa nie stanie w obronie, to będzie coraz więcej ucisku!...“

Jużci prawda, że to „ucisk“, gdy ludzie pracowici nie mogą zabawić się raz na rok. Swoją drogą autor listu nie robi z tego powodu awantur. On czuje, że mu jest źle z podobnym stanem rzeczy, ale nawet nie skarży się, tylko—pyta o zdanie i radę:

„Raz jeszcze panie proszę, w imieniu biednych moich współbraci, odezwij się. Nie jest to skarga z naszej strony. Ale napisz sam, jak ci twoje serce i uczucie podyktuje.“

Cóż ja ci na to powiem, mój panie rzemieślniku?... Chyba tyle, że i wy macie racją i... wasz sąsiad także ma racją.

Dla człowieka *zabawa* jest potrzebna jak pokarm, ale potrzebna jest —i— *spokojność*. Miło—*tańczyć*, ani słowa; ale— miło także *spać*. Przykro być musi, jeżeli kto podczas zabawy przysyła służącą z nakazem: „ażeby nie było takiej hecy!“ Tańcującym—robi się wtedy jakby ich kto zimną wodą oblał. Ale z drugiej strony przykro jest słuchać muzyki i tańca wówczas, gdy człowiek radby wypocząć w łóżku.

Wasza więc przygoda nie jest „uciskiem bogaczów“, ale zwykłem starciem się interesów. Wy chcieliście się bawić, a sąsiad chciał mieć spokój. Prawa były równe, choć skutki wykonywania ich nie jednakowe. Sen sąsiada nie przeszkadzał wam tańczyć, ale wasz taniec przeszkadzał sąsiadowi spać. Dla utrzymania równowagi, on przysłał do was służącą z upomnieniem.

Na podobne zatargi jest tylko jedno lekarstwo: ażeby zabawy tańcujące odbywały się zbiorowo, w salach umyślnie na ten cel przeznaczonych.

Gdyby istniała *resursa rzemieślnicza*, o której od kilku lat piszemy (a której nikt nie zakłada), ludzie mniej zamożni mieliby doskonałe miejsce rozrywek.

Byłaby sala duża, muzyka, liczne towarzystwo, a wszystko — za mały grosz. Instytucja podobna oszczędziłaby rzemieślnikom nudów, kłopotów i wydatków.

Dopóki resursy niema, rzemieślnicy radzą sobie tak, że wyprawiają wieczory zbiorowe w salach najętych. Do tej pory bawili się w taki sposób drukarze i ślusarze; o innych fachach nie słyszałem, widać że między nimi niema solidarności. A szkoda, bo gromadzie zawsze weselej, niż ludziom rozsypanym.

W każdym razie fakt ten charakteryzuje klasę naszych oświeconych rzemieślników. Są oni niebogaci, mieszkają całą rodziną w ciasnocie, ale gotowi bawić się i tu, choćby „raz na rok“.

Gdy im kto przerwie, nie robią skandalu, nie składają w pismach ofiar „na szpital Jana Bożego“, albo „na instytut moralnej poprawy“, ale—radzą się i żalą. Zresztą chodzi im nietylko o nich samych, ale i „o biednych współbraci“, którym także trudno urządzić zabawę.

„Bogacze“, którym słusznie miły jest wypoczynek, mogliby wzamian postarać się dla tych uczciwych ludzi o koncesję na *Resurse rzemieślnicza*.

Jest to rzecz pocieszająca, że rzemieślnicy i w ogóle stan średni, poczyna coraz częściej zwracać się do pracy, jak do swego doradcy i przyjaciela.

Tym sposobem klasa bardzo liczna, ale dotychczas nie mająca głosu, ani znaczenia w społeczeństwie, wytworzy sobie duchowe ognisko i wystąpi

wieniu ordonansu 1792 miałby większą rękojmię, aniżeli dziś.

Orator sypie perły erudycji, przypominając wszystko, co powiedziano w kwestji rozwodu od Seneki aż do Legouvè'go.

Oklaski powtórzone dla Renault'a nie mają końca...

Wszyscy przypuszczają, że nie podobna odrzucić jego argumentów i pewni są przeprowadzenia wniosku.

Spektatorki z galerji w duchu pozbywają się swoich towarzyszów, zniszczonych zębem czasu...

Spektatorowie za ich idą przykładem, względnie do swych żon.

Lecz... *habent sua fata*...

Naquet wskazuje na Niemcy i oblicza, jak tam nie wiele rozwodów, gdy tymczasem we Francji rozdziałów, „co do stołu i łoża" bez końca...dowodzenie, jak się wyżej rzekło, *per absurdum*.

Minister sprawiedliwości Cazot z urzędu głos zabiera i określa pogląd państwowy.

Ze słów jego nie można wiedzieć, czego rząd pragie.

Trybuna niezadowolona z powodu braku wniosków kategorycznych.

Następuje głosowanie...

Hydrze głowę ucięto.

Gdzie i kiedy odrośnie?...

j. l.

Kolej żelazna iwangorodzko-dąbrowska

i badania geologiczne.

Budowa drogi inwangorodzko-dąbrowskiej jest już rzeczą niedalekiej przyszłości.

Droga ta, jak wiadomo przetnie Wisłę pod Iwangorodem i dalej pójdzie na Radom, Kielce, Jędrzejów, Miechów i Wolbrom do Łaz lub Dąbrowy, dla połączenia z drogą warszawsko-wiedeńską.

Będzie to pierwsza w naszym kraju kolej żelazna, która przetnie jedyne u nas pasmo gór, niewysokich wprawdzie, ale zawsze dość znacznych, których najwyższym punktem jest góra Łysica, wzniesiona prawie na 2,000 stóp nad poziom morza, a na 1,200 nad średnią wysokość przylegających z południa i północy części kraju.

Bezwątpienia przy budowie tej drogi, większe, aniżeli przy poprzednich nastręczą się trudności, i dlatego też sądzimy, że dokładne poznanie własności ziemi wzdłuż tej nowej linii—jest dla konstruktorów przyszłych robót, rzeczą niemałej wagi..

Nie wątpimy, że inżynierowie, którzy prowadzili poszukiwania, zwracali baczną uwagę na skład gruntu, że przy ostatecznych studjach skład ten jeszcze dokładniej zbadanym zostanie, pytamy się jednak, czy nie byłoby właściwem zasięgnąć rady i pomocy u ludzi, specjalnie badaniem ziemi się zajmujących t. j. geologów.

Rzecz ta dałaby się tem łatwiej wykenać, że departament górniczy w Petersburgu zwykle wysyła ze swej strony geologów dla badań wzdłuż budujących się kolei żelaznych i wyśle ich do naszego kraju, skoro tylko budowa kolei iwangorodzko-dąbrowskiej się rozpocznie.

Geologowie ci, zarazem inżynierowie górniczy, przybywają zwykle już wtedy, kiedy roboty około budowy drogi są w pełnym rozwoju.

Oglądają oni wszystkie przecięcia ziemi, jakie się tam wykonywają i zapomocą ich dopełniają znakomicie znajomości budowy geologicznej tej części kraju, a często odkrywają nowe, nieznane przedtem pokłady użytecznych ciał kopalnych, których bez ich pomocy, możeby wcale nie spostrzeżono.

Dla samej jednakże kolei przybywają oni zwykle trochę za późno, aby mogli oddać jej takie usługi, jakieby oddali, gdyby zbadanie geologiczne linii było przeprowadzonem przed rozpoczęciem budowy.

Jakież to usługi? spyta zapewne niejeden z techników, przywykły od wielu lat obchodzić się bez pomocy geologów.

Oto one.

Przedewszystkiem geolog jest w stanie w wielu razach przewidzieć jakie trudności przedstawią znaczniejsze roboty ziemne: głębokie przekopy, fundamenty mostów, nie mówiąc już o tunelach, stanowiących przejście do robót czysto górniczych, w zupełności zależnych od geologii.

Wiadomo z doświadczenia, że powierzchowne, widoczne warstwy ziemi często znacznie różnią się od tych, jakie leżą głębiej, a z których rozkładu powstały.

Geolog zkający dokładnie proces wietrzenia skał*) może często powiedzieć, jakie własności posiada i ta skała, która zalega głębiej pod powierzchnią i jakie trudności napotkają roboty w niej prowadzone.

Prócz tego może on w wielu razach zbadać i wewnętrzną budowę tych skał; przekonać się czy są one uwarstwowane, czy nie, czy warstwy ich leżą poziomo, czy są nachylone, czy przepuszczają wodę, czy nie i t. d.; jednem słowem — rozwiąże wiele pytań, mających bezwątpienia wpływ na sposób prowadzenia robót.

Drugiem, niemniej ważnem pytaniem jest: gdzie i jak szukać materjałów budowlanych, a znalezione ocenić należycie na zasadzie ich składu mineralogicznego.

Na tym punkcie zapewne większość techników z nami się zgodzi i przyzna, że geolog, który przeszedł okolicę wzdłuż i wszerz kilkanaście razy i każdemu prawie kamieniowi się przypatrzył, lepsze może dać w tym względzie wskazówki, aniżeli oni sami, przeważnie pomiarami i rozwiązaniem technicznych trudności zajęci.

(*) Wyrazem skała oznaczamy tu nie osobno sterczące kamienne urwisko, ale w ogóle każdą masę mineralną, twarda lub miękką, biorącą znaczny udział w budowie ziemi t. j. to, co po niemiecku nazywa się *Gebirgsart*.

Nakoniec ocenienie dobroci materjałów, ich chemiczne i fizyczne próby, są także przeważnie zadaniem geologa-górnika.

Trzecią niemniej ważną przy budowie kolei żelaznej kwestją jest woda, czy to w charakterze nieprzyjaciela przeszkadzającego robotom, czy też niezbędnego pomocnika przy samych robotach i później przy eksploatacji drogi.

I pod tym także względem geolog, który studjował krążenie wód podziemnych w całej okolicy, może dać wskazówki najwięcej wiary godne.

Podobnych przykładów moglibyśmy jeszcze wiele przytoczyć, ale sądzimy że i te wystarczą, aby każdego dobrze myślącego inżeniera i przedsiębiorcę przekonać że *dokładane zbadanie geologiczne kraju wzdłuż mającej się budować kolei żelaznej jest rzeczą bardzo pożyteczną*, które nietylko od wielu strat uchronić, ale nawet i znaczne oszczędności w robotach przynieść może.

W zachodniej Europie zdanie to powszechnie jest uznanem i geologowie bywają tam wzywani do wszystkich ważniejszych robót technicznych, które z ziemią mają do czynienia: pochlebiamy sobie, że i u nas rzecz ta niedługo nastąpi.

Gdyby nawet i dzisiaj inżynierowie, projektujący kolej żelazną o której mowa, zechcieli skorzystać z tych samych, jakich dostarczyły dawniejsze badania geologiczne, z istniejących już kart geologicznych i nakoniec z doświadczenia geologów znających południową część naszego kraju, otrzymaliby zapewne odpowiedzi mające dla nich pewną wartość praktyczną.

W bieżącym roku rządowe poszukiwania geologiczne będą się prawdopodobnie prowadziły w górach kieleckich, w celu zbadania tamtejszych bogactw mineralnych, szczególniej pokładów rud ołowianych i miedzianych, z których przodkowie nasi o wiele lepiej niż my korzystali.

Kiedy, z przeprowadzeniem kolei, kraj ten pozyska punkt wyjścia dla swych produktów, zjawią się zapewne i kapitały, które tamtejsze górnictwo nanowo ożywią.

Bardzo ważną więc jest rzeczą wiedzieć naprzód gdzie i jak kopać potrzeba, aby mieć największą pewność powodzenia.

Projektowane badania geologiczne rozstrzygnąwszy to pytanie przyjdą przyszłym przedsiębiorcom w tym względzie z pomocą.

Życzyćby należało, aby ci panowie, którzy mają być kierownikami budowy kolei iwangrodzko-dąbrowskiej, skorzystali z pobytu geologów rządowych w naszym kraju jeszcze przyszłej wiosny i do zbadania całej linji, w swoim własnym interesie i w interesie kraju się przyczynili.

Stanisław Kontkiewicz.

---

na scenę interesów publicznych. My zaś, dziennikarze, pozyskamy siłę moralną, za pomocą której, choć do pewnego stopnia, będzie można równoważyć wszechmocną potęgę kapitału i urodzenia.

Pora przypomnieć tym czynnikom, że one nie są jedynemi w kraju i że w swoich czynach muszą brać w rachubę nie tylko interesa, pojęcia i upodobania własne, ale i interesa mas, na których opiera się ich znaczenie.

Wśród wszystkich klęsk jakie na kraj spadły, jest fakt pomyślny, że na widownię publiczną, którą dotychczas zapełniała tylko klasa „dobrze urodzonych", — występują warstwy nowe. Przez kilkanaście lat prasa trudniła się legitymowaniem bogatego mieszczaństwa: wykazywała jego obywatelskie zasługi, jego równość wobec uprzywilejowanych i domagała się dla niego o prawo głosu.

Dziś plutokracja, bez względu na tytuł i wyznanie, zajęła należne jej stanowisko.

Przychodzi kolej na tych, którzy nie błyszczą ani majątkiem, ani tytułami, ani stosunkami; przychodzi kolej na małych właścicieli, małych kupców, małych rzemieślników. Niech i o nich świat dowie się, że istnieją i, że mogą wywrzeć wpływ, choćby — na wybory do rady miejskiej.

Dobijając się jednak o prawo ubogich i maluczkich, nie trzeba występować z fałszywemi pretensjami do „bogaczów". System taki, stosowany energiczniej, mógłby zasiać niezgodę między klasami, a w każdym razie doprowadzić do skutków potwornych.

Oto przykład.

Podczas jubileuszu Kraszewskiego umyślono założyć instytucję — szerzenia oświaty — pod nazwą „Macierz". Instytucja ta, rzecz prosta, przeznaczona była do szerzenia oświaty między ubogimi, ale — przynajmniej w początkach — oprzeć się musiała na pieniądzach, dostarczonych przez „bogaczów".

Rozumie się, że fundusz musiał powstać z ofiar dobrowolnych; zdobywanie pieniędzy maczugą albo nożem, nie wchodzi do programu nawet — towarzystwa oświaty.

Tymczasem *prawie* zdarzyło się inaczej.

P. Ludwik Grabowski, były urzędnik w jednem z miast prowincjonalnych, odziedziczył znaczny majątek i, w zapale, podobno przy kolacji — obiecał ofiarować na rzecz „Macierzy" — 20,000 rs.

Pisma doniosły o tem, zawczasu mianując p. G. „naszym znanym dobroczyńcą". Ale zanim wieść obiegła wszystkie dzienniki, pojawiły się ogłoszenia zaprzeczające:

„Pan L. G., nie dał jeszcze na „Macierz" obiecanych 20,000".

„Pan L. G. miał zamiar dać 20,000 rs., ale — rozmyślił się".

„Pan L. G. wcale nie miał zamiaru dawać 20,000 rs. na „Macierz"".

„Pan L. G. jeszcze nie dał 20,000 rs., ale zapewne da..."

Słowem — na nieszczęsnego pana L. G. urządzono obławę. Kto w Boga wierzył, chwytał za duchowy oręż i gromił nim pana L. G., wprost lub przez elewację, przypominając mu, że złamał słowo, że nieuczciwie jest łamać słowo, a nawet — że człowiek, który odziedziczył majątek i nie ma rodziny, powinien dać na „Macierz" — 20,000 rs.

Nie ulega wątpliwości, „Macierz" jest potrzebna, — że prasa działa w dobrej wierze i z uczciwemi zamiarami i — że pan L. G. uronił nieostrożne słówko.

Pytanie jednak, czy opinja publiczna ma prawo używać tak silnego nacisku w celu zmuszenia jednostki do... cnoty?...

Przecie ofiara na rzecz publiczną, jest nietylko ofiarą, ale i — honorem dla dającego. Kto składa podobny datek, tego otacza wyjątkowa cześć, ten kupuje sobie pamięć u potomnych, przynajmniej na tak długo, dopóki istnieć będzie obdarowana instytucja.

Z tego powodu, zdaje mi się rzeczą niesłychaną, *zmuszać* kogoś, ażeby stał się sławnym i był otoczony wyjątkową czcią. Co więcej — podobny nacisk, jest gwałtem, zadanym ludzkiej i obywatelskiej swobodzie.

Ofiary z majątku, czasu, wiedzy, zdrowia i życia, są pięknemi czynami. Ci, którzy ratowali ginących w studni, — ów majster murarski i policjant, którzy przed kilkoma dniami wydobyli matkę i dzieci z płonącego domu, to bohaterowie! Wyobraźmy sobie jednak, jakby świat wyglądał, gdyby każdego z nas pchano gwałtem do walącej się studni, do — płonącego domu, albo do innych widowni „pięknych czynów?..."

Śmiesznie jest zapowiadać wielkie dzieło—i—nie wykonać go. Ale zmuszać do wielkich dzieł jest niebezpiecznie. Ów p. L. G., rozmyśliwszy się, możeby dał na „Macierz" zamiast 20,000 rs. tylko — 200 rs. Dziś nie da zapewne ani grosza, bo prześladowanie któremu uległ onieśmieli go, jeżeli nie zniechęci do wszelkich ofiar.

Powie kto, że z p. L. G. postąpiono z wyjątkową srogością, ponieważ—zrobił zawód społeczeństwu?...

Miły Boże, ile nas podobnych zawodów spotyka!...

Ilu młodzieńców, którzy byli „nadzieją" społeczną, wyrosło na próżniaków i rozpustników! Ilu mężów „cieszących się ogólnym szacunkiem", niema czasu usprawiedliwić tego szacunku, choćby najdrobniejszym faktem! Ile „obiecujących talentów" stało się zwykłemi zarozumialcami!...

Przecież i to są zawody, warte 20,000 rs. p. L. G.

A czy nie obiecywano nam błogich skutków z rozmaitych muzeów, o których dziś coraz mniej słychać? A czy nie cieszyliśmy się nadziejami różnych szkół fachowych, do których kandydaci już zaczynają porastać w siwiznę i łysinę?

Dwa terna.

(Do historji loterji).

Przed pięciu czy sześciu laty umarł w Krakowie biedny nauczyciel muzyki, siedmdziesięcioletni staruszek...

Za trumną postępowały dwie córki, garstka znajomych i krewnych i... kilku izraelitów utrzymujących kantory loterji liczbowej.

Zmarły od lat najmłodszych walczył z nędzą, lekcje muzyki bowiem nie przynosiły wówczas znacznych dochodów; miłość zaprowadziła go do ołtarza, a po roku pożycia przybyła córka, po dwóch synek zakwilił w kolebeczce, po trzech znowu Pan Bóg obdarzył córeczką...

W miarę wzrastających potrzeb zwiększała się bieda!

Choroba żony i syna, a potem śmierć obojga, przyniosły boleść i... długi; stary klawicymbał został sprzedany, skrzypce poszły do zastawu.

Biedny muzykus nie zdołał zaspokoić długów, brnął w nie coraz bardziej; zajęto mu mebelki, wyrzucono na ulicę z dwojgiem sierot...

W strasznej tej chwili błądząc po mieście, spojrzał bezwiednie przed siebie...

W oczy wpadł mu szerg liczb wyciągniętych na loterji; sięgnął do kioszeni, wydobył ostatnią złotówkę i zaniósł ją do kantoru.

W trzy dni później wygrał terno: dwieście kilkadziesiąt złotych!

Odtąd uwierzył w swoje szczęście, loterja stała się dla niego wszystkiem, ostatni grosz oddawał na pastwę temu Molochowi.

Córki wzięli poczciwi ludzie do siebie, biedny muzykus pozostał ze swoją namiętnością...

Kiedym go poznał, dziwne na mnie zrobił wrażenie; bezustanku mówił o loterji, znał na pamięć wszystkie numera wyciągnięte w ostatnich miesiącach, obliczał na poczekaniu sumy wygranych w stosunku do postawionej kwoty...

Obchodził znajomych, radził na jakie numera stawiać mają, załatwiał im kupno biletów, układał amba i terna.

W domu miał książkę, do której zaciągał wszystkie *„treffery“* z lat dwudziestu kilku; w drugiej książeczce prowadził skrupulatnie spis szczęśliwych ulubieńców losu, z dołączeniem wysokości stawek i wygranej.

Rzecz prosta, że kombinacyj miał tysiące!

Lada chwila spodziewał się odkryć tajemnicę losu; już, już był na tropie, pewna wygrana uśmiechała mu się...

Po ciągnieniu przychodził z zasmuconą miną,—„omyliłem się“—powiadał; system miał znakomity, *fatum* tylko przynosiło omyłki.

Tak było przez lat trzydzieści; wygrał kilka amb ale te mu nie powróciły setnej części wyrzuconych na stawki pieniędzy.

Nareszcie ciężko zachorował...

Przyjaciel odwiedzający go w chorobie zostawił mu kilkanaście złotych na doktora i lekarstwa; stróż domu zaniósł je do różnych kantorów...

Umierając prosił córki, aby nazajutrz rano poszła zobaczyć numera!

Kombinacja go nie zawiodła: wygrał *secco terno*, coś koło tysiąca złotych!

Los zawodzący go za życia, nie odmówił mu przyzwoitego pogrzebu...

K. B.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= W tych dniach Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować na audjencji administratora dyecezji lubelskiej biskupa - sufragana Aleksandra Bereśniewicza.

= Gazety petersburskie donoszą, iż wkrótce w uniwersytetach petersburskim i moskiewskim, a może i w innych przywróconą zostanie organizacja korporacyjna, istniejąca w uniwersytetach Cesarstwa przed rokiem 1863.

= Kwestja obowiązkowego nauczania, jak donoszą gazety petersburskie, znów podobno poruszoną została w odpowiednich sferach administracyjnych.

= Z powodu często przytrafiających się wypadków ucieczki aresztantów, podczas ich konwojowania, ministerjum spraw wewnętrznych postanowiło nowe przepisy co do konwojowania więźniów, przy czem ma być znacznie zwiększoną odpowiedzialność konwojujących; nadto kary na więźniów probujących ucieczki, zostaną obostrzone.

= Według szczegółowych obliczeń, dokonanych przez właściwe władze, na utrzymanie osób aresztowanych przez władze wojskowo-policyjne w Królestwie Polskiem, asygnowaną ma być suma rubli 20,000.

= Gazety petersburskie donoszą, iż kwestja prywatnego obniżenia taryf przez koleje dla pewnych specjalnie osób, znów poruszoną została w ministerjum komunikacji. Ministerjum przyszło do przekonania, że wszelkie ulgi tego rodzaju są zupełnie nieracjonalne i powodują tylko liczne nadużycia. Dla tego też mogą być dozwalane jedynie ogólne ulgi i obniżki taryfy dla wszystkich bez wyjątku wysyłających towary. W kwestji tej ma być wydane specjalne postanowienie.

= *Russ. Corerp.* dowiaduje się, iż w tych dniach ogłoszony zostanie ukaz, zatwierdzający nowe Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń dla Królestwa Polskiego.

= Podobno w Warszawie mają być otwarte wkrótce dwie pomocnicze stacje telegraficzne: jedna na Nalewkach, druga na Nowym-Świecie.

= Wprowadzenie w wykonanie nowej instrukcji dotyczącej postoju pociągów na stacjach dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, nastąpi z dniem 15-tym b. m. (*n. s.*). Ztąd także wyniknie zmiana w pobieraniu należności za przetrzymanie wagonów na stacjach. Informacyj bliższych pod tym względem zasięgnąć można na wszystkich stacjach dróg żelaznych.

= W dniu wczorajszym po południu, oddział specjalny szkoły technicznej, pod kierunkiem p. Woyny, inspektora tejże szkoły, zwiedzał zakłady fabryczne, pp. Scholtze mieszczące się na Walicowie. Zwiedzający, dzięki uprzejmości zarządzającego fabryką, a także panów techników tejże fabryki, poznali wszzstkie warsztaty,—gdzie działanie maszyn, popierane było objaśnieniami i dowodzeniami. Uczniom, pokazywano w modelach i w wykończonych już częściach, ulepszoną leżącą parową maszynę (systemu szufladkowego), o sile 100 koni, którą fabryka, wykończa na wystawę moskiewską. Niepotrzebujemy tu dodawać, o ile korzystnem jest dla uczniów szkoły technicznej, zwiedzanie fabryk, tem więcej, jeżeli administracja fabryki, przyjmuje młodzież szczerze, tak właśnie jak to działo się wczoraj, w fabryce p. Scholtzego.

= Warsztaty rzemieślnicze osady poprawczej w Studziéńcu rozwijają się coraz korzystniej. Wyroby stolarskie przysełane na sprzedaż do Warszawy do kantoru przewozowego p. Wróblewskiego na Trębackiej znajdują szybki bardzo pokup. Obecnie zaś osada studzieniecka miała pole do złożenia dowodów o stanie warsztatu swego kołodziejskiego i kowalskiego, podjąwszy bowiem na licytacji obstalunek dla warszawskiej straży ogniowej 20 kar dwukołowych do wywożenia śmieci, nadesłała takowe w przeszłym miesiącu wykończone najstaranniej. Wartość tej roboty na licytacji oznaczona wynosi podobno 1160 rs. Przyjęcie przez komisję magistratu w tych dniach ma nastąpić. Miło zaiste jest widzieć tak pożyteczne w różnych kierunkach rezultaty prac towarzystwa osad rolnych i pomocy jaką mu niesie nasze społeczeństwo.

= Dziś w resursie kupieckiej bal na rzecz niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego.

= Dziś w „Harmonji“ bal drukarzy.

= **Z teatru i muzyki.**

* O projekcie budowy trzeciego teatru na placu Saskim krążą nowe wieści.

Najważniejsza przeszkoda, co do wyboru miejsca, o tyle już ma być usuniętą, iż p. minister wojny zgodził się podobno na ustąpienie placu, gdzie obecnie mieści się t. z. „ordynanshaus“.

Że zaś i minister finansów wyraził opinję przychylną dla projektu, tem więcej, że fundusze skarbu w niczem do budowy gmachu przyłożyć się nie potrzebują, przeto i tę stronę kwestji za załatwioną już głoszą.

Te zawody, warte są przynajmniej 200,000 rs.

A czy nie posiadamy całych klas, które miały pretensję do tytułu: „chluby“, — „świecznika“,—„przewodnika“, — „naturalnego opiekuna“,—„przedstawiciela godności“ społeczeństwa, a tymczasem—chluby mamy nie wiele,—ciemności w bród, przewodnictwo — kiepskie i opiekę djabła wartą.

Znowu zawody, dające się ocenić na 20,000,000 rs. A przecie nie uskarżamy się na nie!...

Żyjemy w epoce, kiedy uwaga klas oświeconych, zwróciła się ku licznym, nieoświeconym warstwom, które stanowią fundament społeczny. Widzimy, że wychowanie tych klas jest zaniedbane, położenie materjalne—złe, potrzeby duchowe—niezaspokojone. Widzimy to i szukamy ratunku, uprzedzając bieg czasu i naturalnego rozwoju.

Wedle przyjętych opinij, kamień węgielny pod budowę oświaty i pomyślności mas, winniby położyć ci, którym wychowanie dało wiedzę o obowiązkach, a majątek — siłę. Widocznie jednak omyliliśmy się. Jest tam siła, ale wiedzy o obowiązkach nie ma i— podobno nie stworzą jej artykuły dziennikarskie.

Cóż zatem robić? Oto nie rachować na siły wielkie lecz zwrócić się do małych: skupić je, oświecić i— niech same radzą o sobie.

Długie doświadczenie nauczyło ludzkość znakomitej prawdy, że jeżeli chleb własną pracą zdobyty, idzie na pożytek, to nawet mięso—z darowanych uczt—psy jedzą.

W ostatnich czasach rząd zwrócił uwagę na lichwiarzy. Polecił ich czujności policji, i nakazał do 13 lipca r. b. zwrócić fanty, wzięte na zastaw.

Rozporządzenie to jest wstępem do koncesji na zakładanie kas pożyczkowych i prywatnych lombardów, gdzie będzie można dostać kapitału na procent niższy od lichwiarskiego. Wprzeciwnym razie lichwa, jak kret spłoszony, zakopie się głębiej niż dziś i zacznie pobierać jeszcze większe procenta.

Niech specjaliści, jeżeli potrafią, nakreślą plan walki z lichwą. Ja zwrócę uwagę na parę wydatniejszych faktów.

Wyraz: lichwiarz, budzi w „doświadczonym“ człowieku pasmo wrażeń przykrych. Lichwiarz to jest ten, który za pożyczonego rubla, bierze od nas w ciągu roku dwa, trzy i więcej rubli procentu. Lichwiarz, to—dzisiejszy pan rzymski, którego niewolnikami są wierzyciele, najczęściej biedni, a z których on wyciska stokroć większe usługi, niż warta pomoc jaką im wyświadczył. Lichwiarz to tyran, który zmusza ludzi do nadmiernej pracy, i—albo ich rujnuje, albo zabija. Lichwiarz uczy fałszować podpisy i kraść; on jest kładką po której przechodzi się do nędzy, hańby, kryminału, a nawet do grobu na rozstajnych drogach.

Ta popularna charakterystyka uczy, że armja lichwiarzy rekrutuje się między ludźmi, którzy nie znają ani litości, ani współczucia, ani wyrzutów sumienia, krótko mówiąc—z pośród największych hultajów.

Dla czego pieniędzmi handlują tylko najwięksi hultaje? Dla czego rzemiosło to nie jest uprawiane przez ludzi choć odrobinę uczciwszych?

Chyba dla tego, że opinja potępiła procent wielki, bez względu na to, że tam, gdzie istnieje brak kapitałów, albo gdzie zachodzi wątpliwość, co do odebrania sumy wypożyczonej, procent nie może być zwykły.

Ta bezwzględność potępienia wywołała dziwne skutki.

Ludzie uczciwi cofnęli się od ryzykownego handlu pieniędzmi. Uczciwy może ryzykować choćby dużą stawkę na loterję,—może nieubezpieczać majątku i narażać się na stracenie go w ogniu,—może wysyłać go okrętem i narażać na zatopienie. Ale nie może ryzykować pieniędzy w pożyczkach i brać od nich wyższych procentów, bo to, według ogólnego zdania, jest czynem hańbiącym.

Prosta rzecz, że w obec takich poglądów musiała wytworzyć się klasa indywiduów bez czci i wiary, które ryzykują, ale każą sobie płacić nie tylko za ryzyko lecz i za piętno hańby.

Kat, czyściciel, łapacz psów, również każą sobie płacić nie tylko za pracę, ale i za pogardę ogólną.

Nie koniec na tem. Między ludźmi, zresztą nie złymi są tacy, którzy ryzykują kapitał i biorą procenta wyższe od zwykłych. Ale ci chowają się za „pośredników.“ I wynika szczególny proceder.

Ów człowiek „nie zły“ daje „pośrednikowi“ kapitał np. na 20%, a „pośrednik“ wypożycza go interesantom po 60%. Społeczeństwo dokłada na czysto 40% dla tego tylko, że podobało mu się pluć w oczy handlarzom kapitałów.

Przypomina to burmistrza, który, gdy w publicznej studni odkryto złą wodę, kazał—odjąć wiadra. Od tej pory mieszkańcy, nie tylko pili złą wodę, ale jeszcze musieli ponieść wydatek na kupno własnych wiader.

Co w takim stanie rzeczy robić z lichwą?... Ja nie wiem. Trzeba zakładać jak najwięcej kas pożyczkowych i lombardów i pozwalać im na pobieranie procentów nieco większych niż bankom. 20% znaczy dużo, ale i on może być ulgą i ocaleniem dla człowieka, który dziś musi płacić lichwiarzowi pokątnemu 60%.

Zresztą i kasy nie zniosą lichwy całkowicie. Dla wytępienia jej, trzeba głębokich reform w zwyczajach społeczeństwa. Trzeba: *oszczędności*, *punktualności*, *rachunkowości* i różnych innych *ości*, które dziś tak nas dławią, że nie tylko przyswoić ich sobie, ale nawet przełknąć ich nie możemy.

Bolesław Prus.

Pogłoski te powtarzamy z wszelkiem zastrzeżeniem.

* Dziś „Mefistofele“ (ab. zaw.).

* W przyszłym tygodniu włosi śpiewać mają „Violettę“ i „Fra Diavola.“

* Występy p. Henryki Ładnowskiej, rozpoczną się w dalszym ciągu od wtorku w tygodniu przyszłym.

* Do repertuaru teatru małego przybywa „Trzy flory“ komedja p. Samolińskiej z Chicago.

Na tejże scenie w przyszłym tygodniu dane będą: „Taraban mały dobosz“ i „Koniec dzieło chwali“ — krotochwile.

* Z Petersburga otrzymujemy następujący telegram:

„Kochańska w Trawiacie, jako śpiewaczka i aktorka miała wczoraj powodzenie nadzwyczajne.

Wywołano ją czterdzieści dwa razy.“

* Jutro w sali ratuszowej, o godzinie 1 w południe odbędzie się poranek deklamacyjno-muzyczny na korzyść niezamożnych uczniów szkoły weterynaryjnej.

W części wokalno-muzycznej słyszeć się dadzą panny Bogdaszewska i Bohtówna, pani Braininowa oraz pp. Cieślewski i Chodakowski.

Deklamacyjna część programu wykonaną będzie przez panny Derynżankę i Czakównę oraz pp. Kotarbińskiego i Rapackiego, który wypowie ustęp z niedrukowanego własnego dramatu „Przemysław“.

Bilety są do nabycia w sklepie p. Golińskiego pod filarami teatralnemi, oraz przy wejściu do sali.

* Piszą do nas z Drezna.

„Koncert dany tu w poniedziałek dnia 7-go lutego przez Stanisława Barcewicza i Aleksandra Michałowskiego ze spółudziałem panny Eweliny Syrwidówny, ze wszech miar świetne miał powodzenie.

Publiczność niemiecka nieskora zwykle w uznawaniu talentów obcych, pomimo, że afisz wyłącznie polskie tylko obejmował nazwiska, zgromadziła się licznie i koncertantów hucznemi okrywała oklaskami.

Krytyka stawia Barcewicza nader wysoko, przyznając mu silnie akcentowaną rytmikę, bogaty koloryt i szlachetną potęgę tonu, obok świetnie wyrobionej techniki.

Hartman (*Drezd. Nachr.*) w końcu obszernej recenzji twierdzi, iż Barcewicz jest dziś już jednym z najwybitniejszych skrzypków.

O grze fortepianowej p. Michałowskiego wyrażają się recenzenci z mniejszym wprawdzie zapałem, choć wogóle bardzo przychylnie.

O śpiewie wreszcie panny Syrwidówny znany pisarz muzyczny Otto Bank, lubo antagonista Lampertego, nauczyciela panny S., mówi między innemi:

„Metoda jej, zarówno pod względem ogólnie muzycznym jak i samego śpiewu dokładnie wyrobiona, piękny, sympatyczny dźwięk głosu, łączącego, w górnej zwłaszcza oktawie, pełność brzmienia z giętkością i swobodą emisji—zjednały pannie Syrwidównie żywe i zasłużone zadowolenie.“

Jutro artyści nasi wystąpić mają na koncercie dworskim“.

= **Ze sztuki.**

* Do salonu A. Krywulta w hotelu Europejskim, przybyły następujące obrazy:

Bieszczada „Pogorzelcy“; Bierkowskiej „Zagroda wiejska“; Stryjkowskiego „Psoty kominiarskie“; Jakobiego „Widoczek“.

* Na wystawę stałą sztuk i starożytności przybyły następujące przedmioty:

Dwa portrety współczesne, Filipa II i żony jego (własność hr. Stanisława Potockiego); Matka Boska z Dzieciątkiem Jezus i aniołkami oryginał Baalen'a i Breughela; sonety Adama Mickiewicza drukowane w Moskwie 1826 r., na oprawie akwarella J. de Vivienna malowana 1824 r. będąca najpierwszym portretem wieszcza, wewnątrz znajduje się napis ręką Mickiewicza; szabla polska z r. 1342 po jenerale Siemiradzkim (własność adwokata Siemiradzkiego); flakonik emaljowany z w. XVI (własność Heleny Kuczalskiej); wykopaliska z figurkami z gub. podolskiej (własność Stanisława Makowieckiego); sztylet bronzowy znaleziony w Syberji w grobach około Minusińska (własność Karola Podczaskiego).

* Czasopismo *Ruch* donosi, iż na zażądanie klubu artystycznego wysłano do Pragi „Portret Modrzejewskiej“ pędzla Ajdukiewicza, dla wystawienia obrazu na widok publiczny.

* Jedynym obrazem w dziale włoskim na wystawie w Melbourne, zwracającym na siebie uwagę powszechną, jak dowiaduje się *Bibljoteka warszawska* z listu z miejsca pisanego, jest dzieło Siemiradzkiego „Prawo zwycięzcy.“

= *Incident* Landau—Szmerek.

Znany fakt rabunku znacznej sumy pieniędzy przygotowanej przez p. Landau do wysłania zagranicę, zapomniany już trochę u nas, zajmuje żywo prasę niemiecką, w której od czasu do czasu znajdujemy rozmaite o nim wzmianki i wiadomości.

Wiedeńska *Presse* na podstawie informacji otrzymanych z tutejszego konsulatu austrjackiego opowiada, że Szmerlowi Reizenstein oprócz pieniędzy zagrabiono sztukę płótna 33 łokcie długą i zamarkowaną cyfrą 149.

Pieniądze w ogólnej sumie 157,000 rubli, miały mieścić się w czterech pakietach płóciennych z marką firmy Landau i były zaadresowane: 60,200 rs. do S. Edingera w Berlinie, 37,500 rs. do Banku niemieckiego w Berlinie, 50,000 rs. do Dyrekcji berlińskiego Towarzystwa dyskontowego tamże i 10,000 rs. do firmy „Bracia Guttenberg“ w Wrocławiu.

Dalej w tejże torbie w której były pieniądze, znajdowały się jeszcze: laska czerwonego laku, cztery próżne woreczki płócienne, flaszeczka z wódką i rozmaite zakąski przygotowane na drogę.

= Z Czech.

W ostatnich dniach w Pradze Czeskiej wypowiedziano kilka odczytów bliżej nas obchodzących.

Pan Edward Jelinek na skutek otrzymanego przez Zarząd sfowarzyszenia literackiego „*Slavia*“ zaproszenia, wygłosił w tem stowarzyszeniu rzecz p. t. „Ze życota polskeho.“

W dniu 6 b. m. p. Jelinek w „Kole polskiem“ miał znów po polsku odczyt p. t. „Polska w poezji czeskiej.“

Członek „Koła polskiego“ p. Kisieliński mówił „O ogniu“ w języku polskim.

P. Tomaszewski rozbierał „Pamiętniki Kraszewskiego.“

Pan F. L. Hovorka, redaktor „Divadelnich listuv“, wypowiedział w „*Ctenarskim akadem. spolku*“ odczyt „o *pomerech studentstva polskeho.*“ (O stosunkach studentów polskich).

= Zagorzenie.

Student IV-go kursu medycyny na uniwersytecie warszawskim, Michał S., zamieszkały przy ulicy Złotej pod nr. 28, nocy minionej w mieszkaniu swojem zagorzał.

Przyczyną jak zwykle było zamknięcie przedwczesne pieca (rozumie się niehermetycznego), w którym niedopaliły się węgle kamienne.

Rano spostrzeżono nieszczęśliwego...

Przywołano dwóch lekarzy, którzy niedoszłemu swemu koledze nieszczędzili energicznej pomocy i ratunku.

Wszystko jednak okazało się bezskutecznem.

S., rano o godzinie 8 i pół ducha wyzionął.

= Nocne ptaszki.

W nocy dnia 5 b. m., policjant S., stojący na straży nieopodal rogatki jerozolimskiej, zauważył dwóch ludzi usiłujących wyjść za rogatki.

Jeden z nich niósł na plecach worek.

Ludzie owi wydali się policjantowi podejrzanemi, począł ich więc pytać co są za jedni, co niosą i dokąd idą?

Odpowiedzi ich okazały się niejasne i zbijające się wzajem, policjant więc zagroził jegomościom odprowadzeniem do cyrkułu.

Na to odebrał propozycję, aby się z niemi łupami kradzieży podzielił...

Za całą odpowiedź S. zawołał jednego ze swoich towarzyszy, złodziei schwytano i do cyrkułu odprowadzono.

W drodze jeden z nich wyrzucił z kieszeni pugilares, który podniósł policjant.

W cyrkule okazało się, że aresztowanemi zostali Szmul Salzberg i Lejba Beker...

Zeznali oni, że pracując w piekarni u Hingolda za rogatką Wolską, skradli mu dwa kufry, które rozbili, a ze skradzionemi rzeczami i pieniędzmi, chcieli się udać do Radomia.

Znaleziono przy nich 1832 rs. biletami kredytowemi, 139 srebrem i bilonem, dwa weksle na 360 rs., kosztowności na rs. 300, pugilares zaś wyrzucony przez jednego z nich, jak to wyżej wspomnieliśmy, zawierał rs. 149 biletami bankowemi.

Pieniądze poszkodowanemu zwrócono.

Służba policyjna wynagrodzoną została.

= Schwytany specjalista.

W restauracji, przy ulicy Aleksandrja, pod nrem 3, skradziono wczoraj komplet bil bilardowych.

= Ciekawa sprawa.

W tych dniach w jednym z sądów Cesarstwa będzie roztrząsana nader ciekawa sprawa.

Na ławie oskarżonych, zasiądzie P., dymisjonowany pisarz szpitala miejskiego w Święcianach oskarżony o fałszerstwo.

Pozyskawszy niewiadomym sposobem fałszywy dowód na imię doktora medycyny radcy dworu Stanisława Paltowskiego, przez długi czas korzystał zeń i nawet przez dwa lata pełnił obowiązki usmańskiego lekarza ziemskiego...

Poźniej znowu praktykował prywatnie w mieście Penzie.

Podobno fałszerz ów miał być nawet dość renomowanym lekarzem.

Rzecz wydała się tylko przypadkiem...

Ptaszka złapano.

= Eksplozja.

W majątku Dębnie, w kieleckiem, pękł kocioł parowy w gorzelni.

Dwaj służący zostali przytem dość silnie poparzeni.

= Pożar.

Straty, jakie poniosła fabryka pp. Ginsbergów w Zawierciu skutkiem pożaru, o którym niedawno donosiliśmy, podano na 80,000 rubli.

Fabryka była ubezpieczoną w jednem z towarzystw rosyjskich.

Pożar wyniknął skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Mianowicie do składu bawełny wszedł ktoś z personelu fabrycznego z zapaloną lampą...

Lampa wypadła mu z ręki i nastąpił pożar..

= Krwawe zajście.

Gazety królewieckie donoszą, że na granicy prusko-rosyjskiej, w pobliżu wsi Sanina wynikło krwawe zajście.

Kilku prusaków polowało w dniu 31 z. m. nad granicą na zające...

Jeden zając, uciekając przed strzelcami, przebiegł koło stanowiska straży pogranicznej rosyjskiej.

O tego zająca wszczęła się pomiędzy prusakami a strażą zwada.

Zwada dosięgła takich rozmiarów, że straż zaczęła strzelać do pruskich myśliwców.

Na pomoc nadbiegły z jednej i drugiej strony straże i rozpoczęła się energiczna wymiana strzałów...

Prusacy musieli się ukryć w krzakach.

W chwilę jeden z prusaków, który służył w strzelcach, dał tak celne dwa strzały, że strażnicy rosyjscy musieli unieść z pola walki jednego z swych towarzyszów, niebezpiecznie ranionego...

Na miejsce wypadku zjechała w tych dniach komisja śledcza rosyjska, a władze pruskie rozpoczęły również śledztwo...

= **Wypadki.**

* W domu pod nr 2, przy ulicy Jerozolimskiej, wczoraj zmarł nagle Aleksander M., urzędnik drogi żelaznej warszawsko wiedeńskiej.

Przyczyną śmierci był anewryzm.

* Na Nalewkach jeden z pasażerów omnibusu jadący na koźle obok woźnicy, spadł z kozła na bruk i silnie się potłukł.

Odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus na kuracją.

* W domu nr 37, przy ulicy Nalewki, w rurze kominowej zapaliły się sadze.

Ogień sami mieszkańcy ugasili

* Kradzieże.

Subjekt kupca N. Josek S., odebrawszy za upoważnieniem swego patrona rs. 500, z takowemi zbiegł.

Śledztwo zarządzono.

Z mieszkania Małki S., z zamkniętej szafy, którą otworzono za pomocą podrobionego klucza, skradziono rozmaitych przedmiotów i kosztowności na ogólną wartość rs. 206.

Na ulicy Świętokrzyskiej jubilerowi P., skradziono z mieszkania rozmaite kosztowności, broszkę brylantową, pierścionki i t. p., ogólnej wartości rs. 500.

= Prace dramatyczne Dumasa syna.

Jedno z pism paryskich z okoliczności wystawienia najnowszego utworu scenicznego Aleksandra Dumasa „*La princesse de Bagdad*“, wylicza dotychczasowe jego utwory dramatyczne.

W dwóch sztukach „*La suplice d'une femme*“ i „*Heloïse Paranquet*“ przyjmował on współpracownictwo, lecz sam napisał 68 aktów, które rozpadają się na następujące utwory: „*Atala*“, „*La dame aux camélias*“, „*Diane de Lys*“, „*Le bijou de la reine*“, „*Demi monde*“, „*La question d'argent*“, „*Le fils naturel*“, „*Un père prodigue*“, „*L'ami des femmes*“, „*Les ideés de madame Aubray*“, „*Une visite de noces*“, „*La princesse Georges*“, „*La femme de Claude*“, „*Monsieur Alfonse*“ „*L'étrangère*“ a obecnie „*La princesse de Bagdad*“.

= Skąpiec.

W Osterwicku w księstwie Heskiem pewien stary skuera, który uciułał majątek wynoszący 800,000 marek, spadł z wysokiego drzewa, na które wylazł w zamiarze ukradzenia trochę suchych gałęzi, ażeby miał czem zapalić w piecu!

Autentyczne.

= Zatańcowana...

W pewnej niemieckiej wiosce odbywało się sute wesele...

Podochoceni goście wywdzięczając się pannie młodej za obfity poczęstunek, czuli się w obowiązku nieustannie zapraszać ją w tan.

Panna młoda skarżyła się na znużenie, ale nie odmówiła ani razu zapraszającym.

Nagle uczuła się słabą, położono ją na łóżku, z którego już nie wstała.

Śmierć spowodowało nadmierne znużenie tańcem. Tak przynajmniej zaopinjowali lekarze.

= Zakład.

Dwóch bogatych właścicieli domów w Hernals pod Wiedniem, założyło się, iż jeden z nich zbierze do dnia 2-go marca r. b. 500,000 centów austryjackich (krajcarów) z roku 1873.

Kto zakład przegra, płaci 15,000 złr. które zaintabulowano zobopólnie na domach zakładających się.

W Krakowie i Lwowie poszukują z tego powodu centów z tego roku i płacą za nie bardzo korzystnie.

= Co grzeczniejsze?

X. spotyka starego znajomego, którego nie widział lat kilkanaście.

Wita go więc serdecznie i w rozmowie powiada:

— Postarzałeś się mój kochany, — osiwiałeś — głowa jak śniegiem osypana!..

— Mógłbyś też być grzeczniejszym i kiedy się już nie możesz obyć bez porównań, powiedzieć, że moja głowa przypomina naprzykład... jabłonkę w kwiecie!

= Rozkosze dziadka.

Czteroletnia Lola ma dziadka, który nauczył ją otwierania i zamykania kapelusza składanego.

Pewnego dnia przychodzi dziaduś w zwykłym kapeluszu kastorowym.

Nagle spostrzega małą dzieweczkę przychodzącą do niego z tym cylindrem zgniecionym straszliwie:

— Oh! dziadziu! — mówi ona — ten kapelusz jest bardzo trudny; byłam zmuszoną usiąść na nim, a pomimo to zaledwie w połowie zdołałam go zamknąć...

= Praktyczność.

W przededniu wyjazdu swego do Anglji panna X. pyta się swojej ciotki, kobiety wielce praktycznej:

— Przywiozłabym cioteczce szal, ale nie wiem jakiego koloru?

Ciotka po namyśle.

— Biały z czarnem, drogie dziecię... twój biedny wuj jest taki chory...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kościół w Kursku.

M. Ł. rs. 3, Dyonizy, Staś i Wisław rs. 10, niezamożna wdowa rs. 3, I. d. rs. 2, T. D. kop. 50, Z. M. rs. 1, A. W. rs. 1, I. C. rs. 2, I. M. rs. 1, K. z Saratowa rs. 2, ks. A. W. rs. 3, W. B. rs. 1, M. S. rs. 1 k. 50, grosz wdowi kop. 30, personel apteki B. Wojciechowskiego rs. 8, L. M. rs. 2, Marylka kop. 20, M. P. rs. 1 kop. 50, M. R. rs. 1, W. Ciepliński rs. 3, Ł. B. rs. 2, M. rs. 2, I. M. rs. 2 kop. 60.

Złożyli za pośrednictwem czytelni Jeleńskiego: pani J. Z. rs. 1, p. A. Z. rs. 1, p. J. P. L. rs. 1.

Nekrologja.

† Dnia 14 luteego, jako w pierwszą bolesną rocznicę smierci ś. p. Ernestyny **Chrystowskiej,** odbędzie się za jej duszę żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa, o godzinie **11-tej** zrana, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —3409—

† Dnia 14 lutego, w poniedziałek, jako w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Pawłowskiego,** b. naczelnika Najwyższej izby obrachunkowej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona z córkami zięciami i wnukami zaprasza. —3369—

† Dnia 14 lutego, w poniedziałek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci Stanisława **Wernik,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym, o godzinie **10-tej** zrana, na które w ciężkim smutku pozostała matka i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —3373—

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, jako w dniu imienin ś. p. Walentego **Huberta,** b. naczelnika gł. arch. kr. członka i protektora archikonfr. liter., na które pozostała żona, synowie i wnuki zapraszają rodzinę i przyjaciół zmarłego. —3383—

† W poniedziałek, dnia 14 lutego, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się żałobna wotywa, w rocznicę śmierci ś. p. Sabiny **Nowakowskiej,** b. uczennicy instytutu muzycznego, na które rodzice zapraszają familję i znajomych. —3445—

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w rocznicę śmierci, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Emilji z Michałowskich **Lusińskiej,** na które pozostałe córki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3451—

† W dniu 14-tym b. m. to jest w poniedziałek jako w dzień imienin ś. p. Walentyny z Kałużyńskich **Flaszyńskiej,** odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Józefa obok Skweru na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **9-tej** zrana, na które pozostałe córki wraz z zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3444—

† W niedzielę, dnia 13 lutego, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele ewangelicko-augsburskim, odbędzie się modlitwa za spokój duszy ś. p. Józefa **Hakebeil,** na którą w ciężkim smutku nigdy niepocieszona żona z córką i synami po stracie najlepszego męża i ojca zapraszają wszystkich życzliwych nieboszczyka. —3413—

† Ś. p. Ludwika z Przyłuskich **Seget,** wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem dnia 2-go lutego r. b., w wieku lat 76, we wsi Januszewicach, w gubernji kieleckiej. Pozostałe dzieci i wnuki zmarłej zapraszają krewnych i znajomych na mszę żałobną w poniedziałek, dnia 14 b. m., o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Józefa obok skweru. —3446—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 10-go lutego. — W Chateau-Thierry (Aisne) w miejsce zmarłego deputowanego Tillancourt wybrano kandydata republikańskiego Lesquillier.

× **Paryż** 10-go lutego.—Dziś w nocy zmarła tu księżna de la Moskowa, matka księżnej Persigny, a babka aresztowanej pod zarzutem fałszerstwa weksli pani Friedmann; księżna Persigny odziedziczy olbrzymi majątek.

× **Paryż** 10-go lutego.—W teatrze „*Les Nations*“ przedstawiono w tych dniach po raz pierwszy sztukę ludową, która cynizmem o wiele przewyższa osławioną „Nanę“. Nosi ona tytuł „Zoë Chien Chien“ i opracowaną jest podobnie jak «Nana», przez Williama Busnacha, a mianowicie z romansu Artura Arnoulda, b. członka komuny. Sztuka wywołała w kilku najwstrętniejszych scenach żywy protest publiczności.

× **Paryż** 10-go lutego.—Oddział dla muzyki w akademji sztuk pięknych jako kandydatów na miejsce opróżnione przez śmierć Henryka Rebera postawił pp. Kamila Saint-Saënsa, Leona Délibes, Ernesta Guirraud, Wiktoryna Joncières i Duprats.

× **Nizza** 10-go lutego.— Stan zdrowia księcia Gorczakowa budzić zaczyna poważne obawy.

× **Medjolan** 10-go lutego. — Zmarł tu głośny historyk włoski Cezar Cantu, którego główne dzieło: „Historja powszechna“ doczekała się licznych wydań w różnych językach.

× **Wenecja** 10-go lutego.—Zmarł tu znany malarz Felice Chiavoni; żona jego oddała Bogu ducha w kilka godzin później.

× **Bruksella** 10-go lutego.—Teatr „Prado“, położony na przedmieściu Mollenbeck zniszczony został do szczętu przez pożar. Ogień wybuchł po przedstawieniu niedzielnem. Jak się zdaje, pożar wszczął się na scenie. Z całego teatru pozostały tylko gołe mury.

× **Londyn** 10-go lutego. — W kopalni węgla w Whitefield (Staffordshire) wskutek nieostrożności powstał pożar który spowodował eksplozję; dwunastu ludzi postradało życie.

× **Dublin** 10-go lutego.—Liga tutejsza postanowiła wczoraj upraszać jak najusilniej Parnella aby tenże udał się do Ameryki i tam obudzał sympatje dla spraw ligi.

× **Wiedeń** 10-go lutego. — Z Bukaresztu donoszą, iż wszystkie podania izraelitów o indygenat, jakie dotąd nadesłano opizby, zostały odrzucone.

× **Wiedeń** 10-go lutego.— Według *N. Wiener Tageblatt* w Wiedniu znajduje się trzynastu lichwiarzy, którzy w roku ubiegłym zaskarżyli dwanaście miljonów guldenów długów wekslowych przeciwko 20,000 dłużnikom; ogólny obrót ich interesu ceniony jest na sto miljonów guldenów rocznie.

× **Lwów** 10-go lutego. — Klub polski postanowił wystąpić do ministerjum z żądaniem przeniesienia dyrekcji leśnej i dóbr państwowych z Bolechowa do Lwowa.

× **Lwów** 10-go lutego.— Marszałek Zyblikiewicz zawiadomił członków wydziału krajowego, iż zwołanie sejmu prawdopodobne jest na miesiąc maj.

× **Lwów** 10-go lutego. — Znany botanik i podróżnik dr Rehman, ma zamiar habilitować się na docenta geografji na uniwersytecie tutejszym.

× **Ateny** 10-go lutego,—Minister wojny zawiadomił izbę deputowanych o wydanym przez króla dekrecie, powołującym wojska gwardji narodowej w wieku od 31 do 40 lat.

× **Ateny** 10-go lutego.—Armja grecka podzieloną została dwa korpusy: wschodni i zachodni z głównemi kwaterami w Calcis i Missolungi; jenerał Potzemas dowodzi armją wschodnią, Sautzo armją zachodnią, a Paniropulo dowodzi artylerją.

× **Konstantynopol** 10-go lutego. — Jako silnie podejrzanych o popełnienie wielkiej kradzieży pocztowej 72.000 franków z rozporządzenia dyrektora policji aresztowano jeneralnego kasjera pocztowego Hassan effendi; buchaltera Zekkera effendi i dwóch posługaczy.

× **Petersburg** 10-go lutego.—Ratyfikacja pokoju z Chinami spodziewaną jest w końcu lutego; powrót floty z Nowoczerkaska nastąpić ma w połowie marca.

× **Petersburg** 10-go— Z Chosserska (kraju kozaków dońskich) donoszą do *St. Pet. Herolda*, iż dyfterja sroży się z równą siłą. Z 2000 mieszkańców, zaludniających stanice, w przeciągu trzech miesięcy padło ofiarą tej epidemji 440 osób. Oddział „Krzyża czerwonego“ składający się z lekarza i dwóch felczerów, nie wielką nieść tu może pomoc, jakkolwiek niczego nie zaniedbuje, ponieważ okrąg chosserski ma 2000 wiorst kwadratowych, a epidemja wystąpiła jednocześnie w różnych miejscach.

Przegląd polityczny.

Wiedeński *Fremdenblatt* zastanawiając się obszerniej nad misją posła angielskiego i jego podróżą na Berlin i Wiedeń do Konstantynopola w celu porozumienia się z ks. Bismarckiem i hr. Haymerlem; przychodzi do przekonania, iż Anglja pragnie widocznie zbliżyć się do obu mocarstw konserwatywnych. O ile wszelako to zbliżenie postąpiło wspomniany dziennik osądzić nie umie, to pewna, iż postąpić musiało; dowód chociażby w tem, że organ ks. Bismarcka *Nord. Alg. Ztg.* gani jednemu z dzienników angielskich zbyt wczesny sąd co do ewentualnego porozumienia się dwóch takich rządów, jak dzisiejszy angielski i niemiecki. Tenże sam organ chwali zaś zwrot w polityce p. Gladstona, jeżeli ten zwrot jest szczerym i jeżeli kanclerz Anglii rzeczywiście nawraca się na drogi, po których o wiele pewniej i bezpieczniej postępował Beaconsfield; ale też pod tym warunkiem jedynie rozumie solidarność Niemiec i Austrji z Anglią.

Misja p. Goeschena musiała przeto według wszelkiego prawdopodobieństwa, o ile dotyczyła dyplomacji środkowo-europejskiej, udać się dotychczas; co będzie dalej i jak się powiedzie poselstwo w Konstantynopolu, to jeszcze kwestja przyszłości.

Wbrew poprzednim pogłoskom o opóźnieniu wyjazdu hr. Hatzfelda do połowy marca, telegram z Berlina zapewnia, iż poseł niemiecki jeszcze w tym tygodniu uda się do Konstantynopola.

Journal de St. Petersburg powątpiewa, aby Porta chciała urgować odpowiedź mocarstw traktatowych na swój ostatni cyrkularz; wie ona dobrze, co jej gabinety europejskie odpowiedzieć mogą, a jeżeli jej prawdziwie zależy na utrzymaniu pokoju i zagodzeniu całej sprawy, to powinna korzystać teraz z dobrego usposobienia mocarstw i zrobić ze swej strony możliwie wielkie ustępstwa.

W Atenach zaczynają teraz jakoś spuszczać z tonu; mimo to, iż w tamtejszych kołach parlamentarnych utrzymywać się ma przekonanie; że uchwały konferencyjne mogą być jedyną legalną podstawą dla pretensji helleńskich, od których rząd w takim tylko razie będzie mógł odstąpić, jeżeli Europa nowe postanowienia poweźmie co do zadosyć uczynienia żądaniom Grecji.

Wszystko to bardzo ładnie, ale przy tym tonie, smutno wydają się urzędowne zeznania p. Comundurusa co do rzeczywistego stanu armii helleńskiej; oświadczył on w parlamencie, że rząd ma teraz pod bronią wszystkiego 54,000 wojska, że po wezwaniu rezerwy siła ta podniesie się jeszcze o 20,000, co jego zdaniem wystarcza najzupełniej do ewentualnego rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich w razie potrzeby.

Nie łatwo się z tem zgodzi zważywszy, iż po większej części owa armia składa się z rekrutów, zaledwie od kilku miesięcy ćwiczonych pod bronią; a zresztą liczebnie będzie ona z pewnością o połowę mniejsza od siły zbrojnej, jaką na wszelki wypadek Turcja wystąpić może.

Augs. Allg. Ztng. pomieszcza korespondencję z Turcji, w której znajdujemy zajmujące szczegóły o wojsku sułtańskiem wysyłanem do Tessalji i Epiru. Stan żołnierzy nie jest wcale zazdrości godnym; wyglądać mają oni, jak strachy na wróble w mundurach obdartych i poszarpanych. Usposobienie ich jest podobno rozpaczliwe, rozwścieczone, a to zastępuje do pewnego stopnia animusz wojenny i wcale dobrze dla greków się nie zapowiada.

Pomimo wszystkich braków, złego umundurowania, złego wyżywienia, wstrzymywanego żołdu, niedostatecznej służby sanitarnej, zawsze to wojsko doświadczone i bitne, które ma za sobą kampanję bałkańską, a nie zbieranina podejrzanej odwagi i wytrzymałości.

Zresztą, zobaczymy zapewne, o ile te podejrzenia mogły być słuszne.

Najważniejszym wypadkiem politycznym tego tygodnia jest zmiana całego gabinetu a z nim i programatu politycznego w Madrycie. Pokazuje się teraz, iż król Alfons miał o wiele ważniejsze powody, aniżeli je telegramy podały, do przyjęcia dymisji Canovasa i zarzucenie polityki konserwatywnej, którą były prezes na własną rękę prawie od siedmiu lat prowadził.

Nowe ministerjum należy do skrajnej lewicy obozu liberalnego, a właściwie reprezentuje stronnictwo konstytucyjno - dynastyczno - postępowe. Polityka Canovasa przejadła się już i gdyby jej w porę król Alfons nie był koniec położył, groziło mu niebezpieczeństwo wielkie, bo *pronunciamento.*

Gabinet Sagarty wziął się odrazu energicznie do rzeczy; przedewszystkiem rozwiązał kortezy, w których konserwatywna większość nie byłaby się nigdy do niego przekonała; dalej zamierza utworzyć sobie odpowiedni parlament, zaprowadzić większe swobody w państwie, a obojętniej traktować kwestje klerykalne.

Czują to dzienniki klerykalne francuskie i z tego względu przepowiadają nie tylko gabinetowi krótki żywot, ale samej dynastji Alfonsa wróżą bliski koniec.

W przedstawicielstwie dyplomatycznem Hiszpanji za granicą zapowiadają ważne zmiany w duchu liberalnym.

Wojna anglików z boerami, zwróciła się, jak utrzymują biuletyny urzędowe, na niekorzyść hollendrów, Jenerał Colley podobno odniósł pierwsze zwycięztwo nad boerami nad rzeką Ingogo, ale okupił je drogo, bo stracił przy tem około 20 procent swoich ludzi a stanowiska nie polepszył. Boerowie bowiem zajmują zawsze jeszcze wyniosłe pozycje na wyżynach i w danym razie znajdą sobie łatwy odwet.

Do historji obecnej wojny w Transvaalu przybywają teraz zajmujące szczegóły i dokumenta, z których się pokazuje, że boerowie jeszcze w roku 1877 wystosowywali memorjał do mocarstw europejskich, przedstawiając w nim skutki angielskiej polityki

w Afryce południowej. Polityka ta stała się dla boerów dotkliwą od chwili, gdy na granicy republiki transvaalskiej odkryto kopalnie djamentów i miny złota, które obudziły znaną chciwość rządu angielskiego i skłoniły go do kroków zaborczych.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Berlin, 11-go lutego.—Komisja Izby panów uchwaliła zaproponować odrzucenie projektu do prawa o stopniowej redukcji podatków, z którego to powodu *Nord. Alg. Ztg.* pisze: Jeśli Izba panów przyjmie wniosek komisji utrudni to znacznie przeprowadzenie zamierzonej przez rząd reformy podatkowej. Ponieważ jednak należy sądzić, że ta ostatnia zyskuje uznanie Izby panów, spodziewać się trzeba, iż większość odrzuci wniosek komisji.

Madryt, 11-go lutego. — Rada ministerjalna pod prezydencją króla postanowiła rozległą amnestję dla skazanych za przestępstwa prasowe, oraz dozwalającą wszystkiem emigrantom hiszpańskim powrót do kraju.

Londyn, 11-go lutego. — W Izbie lordów Granville odmówił kategorycznej odpowiedzi co do kwestji greckiej, krórej rozwiązanie nazwał sprawą nadzwyczajnej doniosłości. Trudność tego rozwiązania jest od lat trzech widoczną. Pozytywne oświadczenie w obecnej specjalnej chwili mogłaby podnieść niebezpieczeństwo wojny grecko-tureckiej. Nadzieja uniknięcia wojny spoczywa wyłącznie na świadomości, że wszystkie mocarstwa pragną przyłożyć się czynnie do zażegnania niebezpieczeństwa.

Londyn 11-go. — Izba gmin. Poprawkę do bilu represyjnego, wedle której aresztowanie podejrzanych o władzę stanu—następować może tylko na zeznanie dwóch świadków, odrzucono zgodnie z wnioskiem rządowym i dalszą rozprawę specjalną odroczono do dziś. — Depesza urzędowa z Maritgburga z dnia 10 b. m. donosi: Ranni w walce jaka miała miejsce we wtorek, przewiezieni zostali do Newcastle. *Times* dowiaduje się, że Parnell, który jeszcze nie powrócił ze stałego lądu, będzie miał jutro w Paryżu konferencję z Dillonem i innymi członkami ligii, poczem—wprost z Francji uda się w podróż do Ameryki.

Rzym 11-go. — Wczoraj otwarty został w sali Dantego mesting w sprawie głosowania powszechnego, w obecności zaledwie 300 delegatów, co nadało zgromadzeniu prawie prywatny charakter. Odczytano listy, telegramy i deklaracje solidarności. Rozprawy będą się toczyć dziś i jutro: dziś też nastąpi wybór prezesa. Prasa niedopuszczona do udziału. Ogółem było dziś na zebraniu 489 osób.

— *Zarząd kasy Pożyczkowej przemysłowców warszawskich* zawiadamia, że w dniu 4 (16) lutego r. b., to jest we środę o godzinie 7 wieczorem, w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej, odbędzie się ogólne posiedzenie reprezentantów kasy pożyczkowej, na którem przedstawionem zostanie: roczne sprawozdanie i bilans rachunków za rok ubiegły. (3429)

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że w dniu 17-tym lutego r. b., to jest we *środę*, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej *wieczór muzyczny* urządzony staraniem p. Feliksa Stopelle.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa: we wtorek dnia 15-go lutego od godziny 5 tej do 7-mej wieczorem i we środę dnia 16-go lutego od godziny 11-tej do 1-szej z południa i od godziny 5 tej do 8-mej wieczorem. —3389—1

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *X. Z. w Warszawie.*

Wiele i bardzo wiele cierpliwości, a więcej jeszcze spokojności. Zupełna ufność.

—3449— Twój.

— *Różowej Stokrotce.*

Proszę swój adres inaczej twoje listy Stokrotko pozostawię bez odpowiedzi.

—3448— Janek.

Teatr Wielki.

Dziś: *Mefistofele* (ab. zawieszony).
Jutro: *Sen nocy letniej.*

Teatr Rozmaitości.

Dziś: *Złe ziarno.*
Jutro: *Mąż od biedy.—Stryj przyjechał. —Pan Benet.—Biała kamelja.*

Teatr Mały.

Dziś i jutro: *Czartowska ława.*
Na 6 maskaradzie: *Inliana i Charlemangne.*

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4, cali 0.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 11 lutego 1881 r.

Pszenica	wyborowa	150	154
	średnia	128	145
	ordynaryjna	110	—
Żyto	wyborowe	133	134
	średnie	124	131
	ordynaryjne	—	—
Jęczmień	wyborowy	100	110
	średni	75	94
	ordynaryjny	—	—
Owies	wyborowy	103	105
	średni	86	94
	ordynaryjny	—	—
Groch		97	118
Gryka		100	113
Kasza jaglana	wyborowa	140	148
	średnia	—	—
	ordynaryjna	—	—

B. Werner et Comp.

Złotowłosa,

która 9 b. m., we Środę w południe, w towarzystwie starszej osoby, na M. w C. B. i wychodząc z vis-à-vis, zgubiła przedmiot, może odzyskać takowy tamże w Sobotę—Niedzielę południe, lub złożywszy swój adres w Kiosku przy Ratuszu, dla znalazcy S. A., któren na razie stracił z oczu poszkodowaną. к—3348

Mieszkańcy Warszawy

dostatecznie już są przekonani

lecz przyjezdni

są w kłopocie,

niewiedząc gdzie się udać za zakupem różnych

Towarów i Bielizny,

o to radzimy z sumiennością

odnieść się wprost bez namysłu

do powszechnie znanego ze swej

taniości

SKŁADU RÓŻNYCH TOWARÓW i BIELIZNY,

przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna Nr 1, mieszk. **10**,

gdzie kupić można:

Firanek najlepszych angielskich, szerokich po 40 kop. łokieć.

Drelichu angielskiego w pasy dwa łokcie szerokości, na materace i piernaty po 40 kop.

Dymki białej i czerwonej najlepszej na gacie, po 20 kop.

Barchanu białego, najlepszego, z kutnerem, po 12, 15, 17, 20, 23 i 25 kop. łokieć.

Wełnianego Rypsu na suknie, wyborowego, po 22½ kop. łok.

Sztukę płótna krajowego wyborowego 30½ łokcia po 4 rs. 50 kop.

Flanelki drukowanej po 20 kop.

Cretonu przewyższającego pod każdym względem płótno 1½ łokci szeroki po 15 kop.

Creassu pół płótnno po 11, 12, 13 kopiejek.

Perkalu białego najlepszego 1½ łokcia szerokości po 12½ kop.

Madepolanu najlepszego, siedmćwierci szerokiego po 25 kop.

Cretonu na Halki, po 15 kopiejek łokieć.

Ręczników nicianych tureckich kąpielowych, po 40 kop.

Ręczników nicianych, wyborowych po 42 kop., 2½ łokcia długie.

Ręczników wyborowych po 50 kop., trzyłokciowych.

Obrusów dużych nicianych, po 1 rs. 10 kopiejek.

6 Serwet deserowych adamaszkowych po 60 kop.

6 Serwet stołowych, po 1 rs. 80 kopiejek.

Kołnierzyków męzkich, webowych po 25 kop.

Kołnierzyków damskich, webowych po 35 kop.

Mankietów męzkich webowych poczwórnych po 50 kop.

Mankietów damskich webowych po 37½ kop.

Prześcieradeł gotowych bez szwu, obrębione i znaczone po rs. 1; 3½ długie, 2½ szerokie.

Powłoczek kretonowych po 75 kop.

Skarpetek i Pończoch po cenach nizkich.

Koszulki i Kaftaniki ciepłe, trykotowe po 90 kop.

Obrusy gobelinowe od 5 rs.

Obrusy Himalajskie do salonu po 4 rs. 50 kop.

Obstalunki z prowincji

wypełniają się z akuratnością i sumiennością; proszę adresować do **Składu Towarów** róg Dzikiej i Nowolipek dom Brauna Nr 1, mieszkania 10.—3471

Nowe Tańce

Grzegorza Lanckorońskiego wyszły z druku, i są do nabycia w Księgarniach, lub w mieszkaniu p. G. Lanckorońskiego, przy ulicy Nowy-Świat Nr 61, dom hr. Stadnickiej. к—1780—3—4

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 50 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat **w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22** pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych **tkanin francuzkich, angielskich i brünerskich**; — mianowicie: Garnitury Żakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego ljońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przyczem wielki wybór Kamizelek kortowych po rs. 1½; **Haweloki zimowe** od **rs. 14**; słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając

pozostaje z szacunkiem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie tylko **Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkol.** к28553—

Tran rybi lekarski z swieżej wątroby „Dorsza" Towarzystwa „Lofoden" w Hamburgu.

zwrócić uwagę na markę — **Marka L. F. F. G.** — zwrócić uwagę na markę

Zalecany przez najznakomitszych profesorów i lekarzy zagranicznych, między innemi przez prof. dra R. Freseniusa w Wiesbadenie i prof. Schotlky'ego w Wrocławiu, jako najczystszy i najlepszy ze wszystkich tranów lekarskich, a jedynie który nie zawiera w sobie żadnej stearyny, przez co staje się w wysokim stopniu strawnym nawet dla najsłabszych żołądków. O tranie tym po dokładnie zrobionej chemicznej analizie, pisze znany u nas pan N. Milicer Magister nauk przyrodzonych i chemik w świadectwie swem z dnia 7 Stycznia r. b. co następuje:

Do Pana B. Rosenbanda Reprezentanta Towarzystwa „Lofoden".—Przesłana mi przez Pana w dniu 3 Stycznia r. b. próba tranu z wątroby Dorsza z napisem „Lofoden rafinirter Dampf-Medicin Thran aus frischer Dorschleber" i znakiem L.F.F.G. posiada w temp. + 17,5°C. ciężar właściwy 0,9260 i stanowi ciecz jasnożółtą o słabym właściwym zapachu i łagodnym smaku, mięszającą się z eterem i nie działającą na barwnik lakmusu.

Stężony kwas siarczany dodawany powolnie do tranu zabarwia ten ostatni na kolor brunatno-czerwony, brzegi zaś płynu przedstawiają krótki czas wyraźne fijoletowe zabarwienie. W temperaturze 0° C. tran prawie nie zamienia pierwotnej przezroczystości, w 16° C. wyraźnie mętnieje i dopiero w 17° C. krzepnie na masę gęstości masła.

Wstrząsany z alkoholem nie zabarwia go.

W znaczniejszych ilościach tranu zmydlonych potażem i spopielonych przy użyciu zwykłych sposobów analitycznego postępowania daje się wykryć jod.

Cechy powyższe pozwalają mi uważać poszukiwany materjał za tran wątroby Dorsza niewątpliwej czystości i doskonałego sposobu przygotowania, t. j. wolny od obcych tłuszczów żywic i zanieczyszczeń mineralnych.

Warszawa dnia 7 Stycznia 1881 roku. (podp. **N. Milicer,** Magister nauk przyrod.).

Tran ten nabywać można w składach materjałów aptecznych: 1. Spiesa Ludwika i Syna, Senatorska Nr 464/5.—2. Mrozowskiego J., Miodowa Nr 6.—3. Gallego A. F., Senatorska Nr 18.—4. Zeuschnera W. A., Plac resursy kupieckiej.—5. Krupskiego E., Nowy-Świat Nr 51.—6. Bernsteina Leona, Marszałkowska Nr 52.—7. Centnerszwera Aleksandra, Tłomackie Nr 739a.

Główny Reprezentant Tow. „Lofonden" na Królestwo Polskie

к—3421 **B. ROSENBAND,—Chmielna Nr 32.**

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

w WARSZAWIE,

ma zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność, aby przy kupnie naszych wyrobów pilną zwracała uwagę na naszą **FIRMĘ**, gdyż niektóre fabryki imitują nasze etykiety, kładąc na takowych napis **podobny do firmy naszej**, dla wprowadzenia w błąd Publiczności. Nadmieniamy przytem, że przeciw tymże fabrykom kroki na drodze sądowo-karnej i cywilnej przedsięweźmiemy,—ostrzegając zarazem pp. Dystrybutorów, aby nierozpowszechniali podobnych falsyfikatów przez inne fabryki na szkodę naszą wypuszczanych, gdyż również do odpowiedzialności pociągnięci zostaną. к—3428

RESTAURACJA

w lewej oficynie Resursy Kupieckiej

Stanisława Krzyżanowskiego,

przyjmuje wszelkie obstalunki w miejscu i na miasto, wykonane z całą wykwintnością, oraz od **d. 15 b. m.** wydaje **Obiady codziennie** od godz. 1 do 5 po **kop. 50 i 35,** w abonamencie taniej.—**Bufet obficie zaopatrzony.** к—3408

RABAT DLA DAM!

Rabat dla Dam! — Rabat dla Dam!

Pracownia Sukien i Okryć Damskich

oraz Dziecinnych

Eugenji P.

ulica Świętojańska Nr 13, 1-sze piętro.

Zawiadamia W. Panie i stałe klijentki, że wykończa wszelką robotę w zakres toalety damskiej wchodzącą podług najświeższych żurnali paryzkich i po możliwie nizkich cenach, ręcząc za dokładność i elegancję w odrobieniu. **Osoby przedstawiające dowody, chociażby każdy był wystawiony na obce nazwisko, ze stemplem moim: „Rachunek rabatowy" na wykończane z powierzonego mi materjału 12 sukien** w przeciągu lat 3, lub też w krótszym terminie, będą miały wykończoną **jedną suknię bezpłatnie, tytułem rabatu.** Zlecenia z prowincji uskuteczniają się z pospiechem. W razie potrzeby obstalunek może być wykończony **w przeciągu 48 godzin.** к3312

RABAT DLA DAM!

Ważna wiadomość!

Węgle drzewne

do samowarów, pozostałe z hurtownej dostawy, sprzedają się po rs. 1 za duży worek. Biorącym w większych ilościach odstępuje się rabat.—Wiadomość: ulica Krucza róg Hożej Nr 13 B. B. к—2510

BIURO KAUCJONOWANE KOMISOWE

Józefa Łuczyńskiego

Nr 6 Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis św. Krzyża, potrzebni są: **Nauczyciel** z konwersacją niemiecką i ruską na wieś, dla przygotowania chłopców do 2-ej i 1-ej klasy; **Nauczycielka** z patentem gimnazjalnym i konwersacją francuską oraz **Bona Niemka i Francuzka** na demi-place. **Niemka** z konwersacją francuzką i muzyką zaraz do umieszczenia. к—3442

Jest do ulokowania **natychmiast**

Rs. 6,000

w całości lub częściowo na domy murowane w Warszawie w kantorze komisowym J. Łuczyńskiego Nr 6 Krakowskie-Przedmieście vis-à-vis św. Krzyża. к—3441

к—3277

Lekcje Tańca

udzielam u siebie i w domach prywatnych. Ulica Dzielna Nr 3. — **W. Puchalski.**

Poszukuje się młodej

PANNY

uzdolnionej do sprzedaży; posiadającej języki: polski, francuzki i niemiecki. — Wiadomość w fabryce gorsetów: Świętokrzyzka Nr 24. к—3390

Od lat **37**

egzystująca

PATENTOWANA

FABRYKA

Gorsetów

BEZ SZWU

JANA BERNHARD,

przy **ul. Miodowej Nr 2,** w Pałacu Dyzmańskich, **drugie wejście od ul. Podwal** Nr **3,** poleca wielki wybór **GORSETÓW swego wyrobu,** jakoteż zagranicznych w najnowszych fasonach, **po cenach bardzo nizkich.** к—3454

MAMKI

zdrowe ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu, są do umieszczenia zaraz u akuszerki Adaminy Piotrowskiej, ulica Grzybowska Nr 22. к—3452

Nowo-otworzony Magazyn

Strojów i Sukień Damskich

SABINY W.

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące, po możliwie nizkich cenach. — Przyjmuje również do odświeżania suknie balowe. к—3050

Z powodu wyjazdu, od 1-go Kwietnia r. b. jest do odstąpienia z kompletnem urządzeniem, bardzo dobrze procentujący

Zakład Mleczny z Ogródkiem,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 róg Wareckiej. Wiadomość na miejscu, u właściciela zakładu. к—2738

100 uzdolnionych Pracownic

DO SZYCIA GORSETÓW, к-3133 znajdzie stałe pomieszczenie w **Fabryce Gorsetów, Świętokrzyzka Nr 24.**

Kąpiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata.

к—13864—

Jest do sprzedania z powodu żałoby

Suknia

zupełnie nowa, ani razu nie noszona, cała na materji, atlasem i koronkami suto ubrana, za połowę ceny kosztu. Ulica Solna Nr 7, w oficynie na dole, wprost bramy. Od godziny 2 do 5. —2962—

L A S.

Ktoby miał do zbycia blizko jakiejkolwiek stacji kolei lub nad Wisłą **LASU** młodego i starego, świerkowego i jodłowego na morgi lub na sztuki, zechce łaskawą ofertę złożyć w Kantorze agenturowym. — Marszałkowska Nr 65.—Tamże potrzebny **Majster** do robienia skrzyń—z kaucją. к—2371—6—6

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH:
KAROLA SZLIS.

Miodowa Nr 15 i filja Długa Nr 32, wprost hotelów Niemieckiego i Polskiego, Nr 3 sklepu.
к1736 5—8—

Na prowincji w braku miary, proszę użyć zwyczajnej tasiemki z oznaczeniem 1—2 od szyi do stanu, 1—3 do ziemi, 4—7 plecy, 5, 6 rękaw (10 szyja, 8 pierś przez łopatkę, 9 pas w około); A—B od biodra do ziemi, C—D od wcięcia głęboko do ziemi—przytem mały opis figury i gustu. W 24 godzin obstalunek może być gotów i po odebraniu należności wysłany—za **trafność** sukni, zręczność figury i elegancję fasonu poręczam. Materjały: **Krajowe, Francuzkie i Angielskie.** Ceny np. Garniturów lub Palt zimowych od rs. 25, 30, 35, 40 i t. d., w innych sukniach, również przy najwytworniejszych żądaniach bardzo umiarkowane.

MAGAZYN ZAGRANICZNYCH i WARSZAWSKICH MEBLI

P. Globus w Warszawie

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost hotelu Saskiego,

poleca się wyborem MEBLI od najwykwintniejszych do najskromniejszych, po cenach bardzo umiarkowanych.—Tamże Skład główny MEBLI GIĘTYCH, prawdziwych wiedeńskich, z fabryki Braci THONET w Wiedniu. к—23748—19—20

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG,

w Warszawie, ulica Wolska Nr 15

SKŁAD GŁÓWNY Krak.-Przedm., wprost kościoła Ś-tej Anny Nr 81,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby, a szczególnie zwraca uwagę na łyżeczki, łyżki, widelce i noże, wyrabiane na **białym, nowem srebrze,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.
к—20761—39—52

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA PAŃ

chcących korzystać

Z WYPRZEDAŻY
TOWARÓW BŁAWATNYCH,

znajdujących się po składzie hurtowym, a która tylko jeszcze do końca LUTEGO trwać ma.

KORZYSTAJCIE WIĘC PANIE

gdyż podobna sposobność tak taniego kupna rzadko się zdarza.

Zwraca się szczególną uwagę Szanownej Publiczności na jakość towarów znajdujących się na składzie, oraz ich ceny:

Muśliny na suknie balowe	Rsr. —	$32^1/_2$ kop.
Argentinę na suknie balowe	„ —	50 „
Brillantine na suknie wieczorkowe	„ —	50 „
Materyjki gładkie kolorowe	„ —	70 „
Atłasy kolorowe	„ —	75 „
Welwety: czarny, brązowy, zielony, fijołkowy, niebieski, biały i pąsowy	„ —	70 „
Grenadiny: czarna, biała i niebieska	„ —	80 „
Kaszmiry czarne francuzkie z Reims . . . od	„ —	95 „
Kaszmiry białe „ „ „	„	1.10 „
Materje czarne „	„	1.10 „
Materje kolorowe (rzeczywistej wartości rs. 2)	„	1.30 „
Materje w paski lyońskie	„	1.10 „
Satin Merveuilleux czysto jedwabny, $^5/_4$ szerokości (wartość rs. 3)	„	1.80 „
Satin turque czysto jedwabny (wartości rs. 4)	„	2.50 „
Armury wełniane na szuby i paltociki $^8/_4$ szerokości	„	1.65 „
Armury jedwabne (wartości rs. 3.75)	„	2.20 „
Aksamit (wartości rs. 3.50)	„	2.40 „
Aksamit czysto jedwabny Lyoński (wartości rs. 6.50)	„	4.30 „
PLUSZ czarny, brązowy	„	3.25 „

Oprócz wyżej wymienionych materjałów, znajdują się na składzie, wielki wybór Materjałów fantazyjnych, modnych, francuzkich, do przybrania sukien i kapeluszy, oraz Wstążki czarne rypsowe.

Senatorska, tuż przy figurze Ś.go Jana, Plac Resursy Kupieckiej, Nr 28, w bramie na dole.
к—355—6—9

Piotr Śliżyński

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość: **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkułu. —3450

Nauczycielka

z wyższym patentem, posiadająca gruntownie języki: niemiecki, francuzki, angielski, polski i rossyjski, oraz przedmioty klassyczne, pragnie udzielać lekcje prywatne w domu i za domem. Offerty uprasza się składać w Kantorze Kurjera pod lit. **A. K. W.** 3253

Lekcje Buchhalterji

i korespondencji handlowej w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim, udziela Jan Danilewicz, zatwierdzony przez Rząd Nauczyciel.—Świętokrzyzka Nr 3, od g. 3 po poł. к3193

Potrzebne są

PANNY

do strojów, kompletnie uzdolnione, za wysokie wynagrodzenie, do Magazynu W. Kruszewskiego. — Miodowa Nr 3. к3259

CHŁOPCY

potrzebni są do ulicznej sprzedaży towarów. Twarda Nr 14, mieszk. Nr 38. к3205

Chłopiec lat 15

wieku mający, z prowincji, syn porządnych rodziców, który ukończył 2 klassy gimnazjalne, życzy sobie być pomieszczonym w jakim handlu kolonjalnym, galanteryjnym lub składzie aptecznym jako **Uczeń.** — Adresa pod liter. A. B. C. uprasza się składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22. к3238

Od Kaszlu
i Piersiowych słabości,

wyrabia Apteka **J. Różyckiego** na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka,** które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop.—Ziółek paczka 25 kop. к—2793

Jest do wydzierżawienia zaraz lub od św. Jana, w jednym z miast powiatowych położony przy kolei Warszawsko-Bydgoskiej

DOM

mający dwa mieszkania na parterze, jedno złożone 7-miu pokoi, kuchni w suterynie i pokoju ciemnego, drugie z 4-ch pokoi, kuchni w suterynach, dwa mieszkania na piętrze, każde z czterech pokoi i kuchni złożone, do każdego mieszkania jest komórka i piwnica. Przy domu jest ogród, dwie morgi obszaru mający, doskonałego gruntu, nadto PLAC nad Wisłą z wolnym przejazdem, i Sklepik. Mający chęć wydzierżawienia, raczy zostawić adres w kantorze Redakcji Kurjera Warsz. pod liter. A. B. Nr 200. к3239

BARDZO TANIO!

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

świeżych u wdowy po urzędniku. — Sienna Nr 19, mieszkania Nr 2. к3195

Nowo-otworzony Skład

Trumien metalowych,

przy fabryce

Stanisława Żerańskiego,

ulica Tłomackie Nr 6 i Długa Nr 51.

Wielki wybór.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny umiarkowane.

к 836—12—15

W domu Nr 25/787, przy ulicy Elektoralnej, do sprzedania

HANDEL HAFTÓW

pończoch, jedwabiu, bawełny, nici i innych odpowiednich takiemu handlowi towarów, z urządzeniem, mieszkanie przy handlu; nabywca może wziąć te tylko towary, które zechce, lecz nie mniej jak za 3,000 rubli.—Tamże znaczna ilość najlepszych jedwabiów francuzkich i włoskich, oraz haftów i skarpetek męzkich, do sprzedania dla handlujących po cenie kosztu. к—2356—6—6

Za pół wartości

jest do sprzedania na ulicy Wspólnej Nr 11 lit. A, mieszkania Nr 13,

umeblowanie kompletne

i eleganckie 5 pokoi, z odstąpieniem natychmiastowem, również mieszkanie z kontraktem do Ś-go Jana. к—2675

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjaln.

J. ROKOWSKIEGO

Nowy-Świat Nr 68, obok Apteki W. K. Lilpop,

ma zaszczyt zawiadomić, że przy temże Handlu otwartą została

RESTAURACJA

w świeżo urządzonych pokojach i osobnych gabinetach, w których dostać można wszelkich potraw à la carte na zimno i gorąco.

Poleca się również Skład mój, zaopatrzony w wszelkie Wina, Likiery, Wódki zagraniczne, ruskie i tutejsze; różnorodne zagraniczne Konserwy i Sery, oraz Delikatesy i Towary Kolonjalne.
к—3034

Do wynajęcia

dobór Domin i Kostjumów,

zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, publika raczy się na miejscu przekonać.—Ulica Freta Nr 4, wprost Długiej.
к20—20—30459— **J. Czarnecka.**

Adwokat Przysięgły
Konstanty Wygonowski,

wrócił z Petersburga, lecz skutkiem ponownego wyjazdu na czas dłuższy w Niedzielę dnia 1 (13) b. m. Zawiadamia osoby interesowane, że przyjmować będzie osobiście w Piątek i Sobotę od godz. 10-tej rano do 2-giej po południu i od 5-tej do 9-tej wieczorem. Podczas nieobecności Adwokata Wygonowskiego, przyjmuje codziennie w kancelarji w godzinach od 9-tej do 12-tej zrana, zastępca Konstanty Mogilnicki. — Nowe sprawy wcale przyjmowane nie będą. к3324

Amatorowie prawdziwych z gór Harcu

KANARKÓW,

obdarzonych silnym, czystym i pięknym głosem, śpiewających zarówno we dnie i wieczorem, przy świetle, po umiarkowanych cenach, do nabycia.

Z szacunkiem

Sonderman,

ptasznik z gór Harcu.—Ulica Nowosenatorska hotel Litewski Nr 5. к3353

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.
к—29246—

Wyprzedaż.

Z powodu nadchodzących świeżych towarów, wyprzedaję kołnierzyki i garnitury po cenach niżej kosztu.

F. GRUNWALD,

Senatorska Nr 16. к—3329

Wyprzedaż trwać będzie do 8 Marca.

Zgubiono

z dnia 3 (4) b. m. przesiadając z jednej dorożki do drugiej przed Saskim hotelem, pozostawiono w pierwszej książkę zawierającą w sobie dokumenta dotyczące domu Nr 2171 od ulicy Wołyńskiej. Uprasza się pp. właścicieli dorożek, lub u kogoby się powyższa książka znajdowała, o zwrot pod Nr 2171ed, za wynagrodzeniem kosztów. к3318

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 31 Января (12 Февраля) 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 34.

Dnia 12 lutego 1881 roku. | *Sobota.* | *Dnia 31 stycznia (12 lutego) 1881 roku.*

Z Nowym Rokiem 1881 wychodzić zaczęło w Warszawie najtańsze pismo belletrystyczne illustrowane, p. t.

ROMANS i POWIEŚĆ

w objętości dużego arkusza druku.

Już sam tytuł streszcza przeznaczenie i charakter tego nowego wydawnictwa, które zasilanem będzie utworami oryginalnemi i tłómaczonemi najznakomitszych naszych i obcych powieściopisarzy.

Każdy numer *Romansu i powieści* ozdobiony jest stosowną *illustracją*, na początku zaś każdej większej pracy, znajdą Czytelnicy w artystycznie wykonanych tytułach, lub inicjałach *portrety znakomitych autorów.*

Romans i powieść pomieści przed innemi pracę niestrudzonego Nestora literatury ojczystej *J. I. Kraszewskiego*, pod tyt: „Śniehotowie", legenda XVIII wieku; romans słynnego egyptologa i znakomitego powieściopisarza niemieckiego, *Jerzego Ebersa* w tłómaczeniu M. Gawalewicza, pod tyt: „Cesarz"; *Aleksandra Dumasa (ojca)*, powieść pełną ciekawych szczegółów historycznych, p. t. „Karol Szalony" z illustracjami według rysunków francuzkiego wydania; a wreszcie szereg wybornych, pełnych prawdy życiowej szkiców *Alfonsa Daudet'a*, pod tyt: „Żony artystów."

Redakcja starać się będzie, aby każdy numer *Romansu i powieści* był najlepszem poleceniem całego wydawnictwa.

Redaktor i wydawca,
Gracjan Unger.

CENA „ROMANSU I POWIEŚCI"

W WARSZAWIE:		NA PROWINCJI I W CESARSTWIE:	
Rocznie	Rs. 3 kop. —	Rocznie	Rs. 4
Półrocznie	„ 1 „ 50	Półrocznie	„ 2
Kwartalnie	„ — „ 75	Kwartalnie	„ 1

za odnoszenie do domu dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Kto opłaci **„Romans i powieść"** za cały rok otrzyma bezpłatnie „Oleodruk z portretem J. I. Kraszewskiego". Wykonanie takowego jest pod każdym względem wytworne i zaleca się wielkiem podobieństwem. Wielkość Oleodruku cali 8×6. Osoby zamieszkałe na prowincji na koszta przesyłki oleodruku z portretem J. I. Kraszewskiego raczą nadesłać kop. 25.

Na żądanie numer próbny wraz z prospektem wysyła się bezpłatnie.

Prenumerować można w filii przy Wystawie Obrazów Józefa Ungra, Niecała Nr 1; w Księgarniach i Kioskach warszawskich, oraz w księgarn Józefa Ungra w Petersburgu, plac Kazański Nr 7.

Adres: **Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 3.** D—954—5—6—

Nowe Nuty do śpiewu

wyszły nakładem składu nut

G. SENNEWALDA,

Miodowa Nr 1.

Euterpe. Zbiór śpiewów zebrany staraniem Dyrektora Opery Quattriniego:

SERJA I-sza.

Nr 31. **Palloni,** Arja. „Non ci amavamo" kop. 45.
„ 32. **Gumbert,** Moja pieśń, kop. 30.
„ 33. **Halevy,** Zdrowaś Marja, k. 30.
„ 34. **Ponchielli,** Gioconda, Canzone-Barcarola, kop. 37½.

SERJA II-ga.

„ 1. **A. Tessarin,** „Sognai!" Romanza (Śniłem). kop. 37½.
„ 2. **Ch. Gounod,** „Ce que je suis sans toi!" (Gdy mam bez ciebie żyć), kop. 30.
„ 3. **Fasso,** „Eternamente" (Wiecznie), kop. 45.
„ 4. **E. Guiraud,** „Noël deja!" Piccolino (Już rok! rok cały!), k. 37½.
„ 5. **Gambini,** „Ho tanta fame" (Sierota), kop. 45.
„ 6. **Donizetti,** „La pazza" (Warjatka), kop. 75.
„ 7. **W. A. Mozart,** O sacrum convivum (O Matko Boga), k. 37½.
„ 8. **F. Campan,** Ave Maria! (Zdrowaś Marja), kop. 30.
„ 9. **Mercadante,** L'Abbandonata (O Marjo bądź pozdrowioną), k. 37½.

Hölzel, Poseł miłości, (Messager d'Amour), kop. 22½.
Kratzer, Spełnione marzenie, kop. 30.
Le Ménestrel, Choix de Romances recueillies par *Joseph Pane:*

Nr 1. **Guglielmo,** „La Camelia" (Kamelja), kop. 30.
„ 2. **Pane,** „M'amasti mai" (Czyś mnie kochała), kop. 30.
„ 3. — „Triste ritorno" (Smutny powrót), kop. 30.
„ 4. — „Desolazione" (Zwątpienie) k. 30.
„ 5. — „Mio povero amor" (Biedny ty skarbie mój), kop. 22½.
„ 6. — „Chiamatelo de stino" (Przeznaczenie), kop. 30.
„ 7. **Tito Mattei,** „Sull'Onda" (Na falach), kop. 37½.
„ 8. **Bourgeois'e,** „La véritable Manola" (Prawdziwa Manola), k. 22½.
„ 9. **Donizetti,** „Una barchetta" (Łódka), kop. 20.
„ 10. **Händel,** „Figlia mia!" (Córko moja), kop. 15.
Nr 11. **Gounod,** „Polyeucte" „Invocation à Vesta" (Głos do Westy), k. 22½.
„ 12. **Schira,** „Rêverie" (Marzenie), kop. 37½.
„ 13. **Mattei,** „Rita Serenata" (Rita Serenada), kop. 37½.
„ 14. **Tosti,** „Vorrei morire" (Umrzeć bym rad), kop. 37½.

Perły i Kwiaty, zbiór ulubionych śpiewów zebranych staraniem **Mieczysława Horbowskiego** Professora śpiewu:

Nr 1. **Faure,** Niedziela Palmowa (Hymn), kop. 22½.
„ 2. **Graben-Hofmann,** Nejpiękniejszy Anioł, kop. 22½.
„ 3. **Ganz,** Niezapominaj mnie, k. 37½.
„ 4. **Roguski G.,** „Do Lutni", k. 30.
„ 5. **Handl,** „Pozwól mi płakać" (Lascia ch'io pianga), kop. 22½.
„ 6. **Guercia,** „Zdradziłaś!" kop. 30.
„ 7. **Rossini,** „Stwórco mój" Modlitwa, (Giusto Ciel), kop. 22½.
„ 8. **Gounod,** „Ustroń rodzinna" (Le Va Lon), kop. 30.
„ 9. **Palloni,** „Smutny powrót" (Triste ritorno). kop. 30.
„ 10. **Meyerbeer,** „Jeśli okrutny los" (Se il fato barbaro), kop. 30.
„ 11. **Massenet,** „Cudna wiosno!" Elegja), kop. 22½.
„ 12. **Campana,** „Jo Camero" Romans, kop. 39.
„ 13. **Mercadante,** z op. I Normania Parigi, Romans „Elle Piangea" (Ona płakała), kop. 15.
„ 14. **Donizetti,** z op. Anna Bolena, Kawatina, kop. 22½.
„ 15. **Gordigiani.** „Odjazd" (La Partenza), kop. 37.

Troschel W., Do Gwiazdki, Piosnka, kop. 15.
— Lore-Ley, Ballada, kop. 22½.
— Pieśń majowa, kop. 15.
— Suche łzy i Ofiarowanie, kop. 22½.
— Z Ojcem Przedwiecznym, Modlitwa, kop. 15.
— Sama jedna, Mazurek, kop. 52½.
— Wspominaj mnie, romans, kop. 22½.

Zarzycki Al., op. 15. Pięć pieśni, słowa El..y komplet, kop. 75,

Nr 1. Siwy koniu, kop. 15.
„ 2. Szumi w gaju brzezina, kop. 15.
„ 3. Błąka się wicher w polu, kop. 22½.
„ 4. Nie będę cię rwała, kop. 22½.
„ 5. Siedzi ptaszek na drzewie, k. 22½.

Nowy kompletny katalog nut nakładem powyższej firmy wydanych, jak również katalog P. J. Jurgensona w Moskwie, zawierający przedruki najznakomitszych kompozytorów zagranicznych, odznaczające się nadzwyczajną taniością 50% i więcej, niżej od cen zagranicznych, na żądanie przesyła się **franco.** D--2060—3—3

NAKŁADEM

Księgarni, Składu Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA,

w WARSZAWIE,

wyszły:

Dzieła Aleksandra hr. Fredy. Pierwsze zupełne wydanie z portretem autora, 12 tomów. Rs. 24.

Komedje Jana Aleks. hr. Fredry. Nowe uzupełnione wydanie z portretem autora, t. I, II. Rs. 2. (Tomy: III, IV, są w druku.

Mieszko Stary i jego wiek. Napisał **Stanisław Smolka.**—Praca uwieńczona nagrodą przez Towarzystwo histor.-literackie w Paryżu. Rs. 4.

O zacności i piękności panieństwa. Wyjątki z dzieł Ojców Świętych i katolickich pisarzy, zebrane i tłomaczone przez **ks. Adrjana Osmołowskiego.** Użyteczne dla panien świeckich jak i dla zakonnic. Wydanie drugie. Kop. 22½.

Pod Blachą. Powieść z końca XVIII w., przez **J. I. Kraszewskiego.** 3 tomy. Rs. 3.

Przewodnik gry szachowej. Z szóstego wydania niemieckiego **K. F. S. Portius'a,** przełożył Stanisław Tomaszewski. Rs. 1.

Ramułtowie. Powieść współczesna, przez **J. I. Kraszewskiego.** Rs. 1 kop. 35.

Sumy neapolitańskie. Opowiadanie historyczne, przez **Klemensa Kanteckiego.** Rs. 1 kop. 80.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—1902—3—6

Z dniem 1-szym Stycznia r. b. pod redakcją
D-ra TADEUSZA RUTOWSKIEGO,
wychodzi w Krakowie nowo-założone pismo polskie
pod tytułem:

„MUZEUM".

„MUZEUM" będzie wychodziło w dwutygodniowych zeszytach po 4—5 arkuszy, w 8-ce i zamieszczać będzie działy następujące:

1. Artykuły o ważnych kwestjach bieżących.
2. Rozprawy naukowe „essays" i artykuły specjalne z dziedziny nauk filozoficznych, historycznych, prawnych, społecznych i ekonomicznych, przyrodniczych, z dziedziny sztuki i t. p.
3. Nowelle, poezje, szkice;—rozprawy i charakterystyki literackie.
4. Recenzje i krytyki.
5. Literatura współczesna.
6. Zapiski naukowe i literackie.

Wydany już Zeszyt 1-szy obejmuje następujące artykuły:

I. Ekonomiczny stan Galicji w r. 1880, przez Teofila Merunowicza.
II. Pigmalion, przez Ele...go.
III. Jóżwa Szymczak, nowella, przez Walerję Marreni.
IV. Górnictwo naftowe w Galicji w obec ustawodawstwa górniczego, przez D-ra Władysława Szajnochę.
V. Pierwotne dzieje Polski, przez Kazimierza Jarochowskiego.
VI. Krytyka i Sprawozdania. Pisma K. M. P. Pogodina iz sławianskich zemel, (1835 -1861), przez L. L.
VII. Kronika literacka. (Piotr Chmielowski: Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego), przez Juliusza Mien.
VIII. Zapiski naukowe i literackie.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Warszawie:		Na Prowincji i Cesarstwie:	
Rocznie	Rs. 10 kop. —	Rocznie	Rs. 12 kop. —
Półrocznie	„ 5 „ —	Półrocznie	„ 6 „ —
Kwartalnie	„ 2 „ 50.		

Skład Główny u GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.
Prenumeratę przyjmują znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji.
D—2245— 3—3

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch.—Wyroby z tych jedynie maszyn i na ostatniej Wystawie Muzeum odznaczone zostały Medalem. Skład daje stałą robotę, za kontraktem, zarobek dzienny rs. 1 k. 20. Gwarancja 2-letnia—Atelier reperacji maszyn.—Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie.—Są handlujący maszynami na równi—z tynkturami i innemi produktami—zalecają dawne systemy—przez nas zarzucone,—jako nowe—głoszą medale których nie otrzymali—uznanie opierają na nieznajomości i zdaniu kilku osób ubocznie interesowanych w sprzedaży. D—2085—

Najnowsze wydawnictwo Józefa Ungra.

W tych dniach opuściły prasę i są do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach warszawskich zajmujące:

„POWIEŚCI I SZKICE OBYCZAJOWE”
LUDWIKA NIEMOJOWSKIEGO,

TOMÓW 3 — CENA RS. 3.

Dla prenumeratorów „Romasu i Powieści“ cena rs. 2 kop. 50. Prenumeratorowie zamiejscowi, **za nadesłaniem powyższej ceny otrzymają** franco całe dzieło.

Po tej cenie nabywać je można w księgarni J. Ungra w Petersburgu (Plac Kazański Nr 7).

Adres: **Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 3.** D—2984—

CZYTELNIA S. CZARNOWSKIEGO, Nowy-Świat Nr 19.

otrzymuje ciągle najświeższe **nowości** belletrystyczne i naukowe. D—2833—

KSIĘGARNIA, SKŁAD NUT I FORTEPIANOW
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE

posiada na Składzie Głównym:

ŻYWOTY ŚWIĘTYCH PAŃSKICH

Starego i Nowego Testamentu,

z dzieła

KSIĘDZA PIOTRA SKARGI,

skrócone i zastosowane do użytku osób wszelkiego stanu i wieku

przez Ap. C.,

6 tomów w 12-ce, przeszło 2,500 str. objętości,

Cena rs. 5, z przesyłką rs. 6.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—3290

JANA JELEŃSKIEGO
CZYTELNIE NOWOŚCI
Graniczna Nr 9—Nowy-Świat Nr 4.

otrzymują ciągle wszystkie **nowości** najświeższe, belletrystyczne i naukowe, **każdej** po parę i kilka egzemplarzy. D—3034—2—3

Nakładem i drukiem **S. LEWENTALA** w Warszawie,

Nowy-Świat Nr 39,

wyszły następujące nowości:

Wybór pism, *Pawła Heysego*, w jednym tomie, rs. 1.

Dzieł *Honorjusza Balzaca tom II*, zawierający powieści: **Eugenię Grandet. Gabinet Starożytności**. Cena rs. 1.

Nabywać można w biurze Wydawcy Nowy-Świat Nr 39, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach. D—2108—3—3

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna głośna in plus licytacja, na sprzedaż trzema oddzielnemi partjami 647 sztuk różnych gatunków drzew, wywróconych przez burze w zeszłym 1880 roku, w lasach dóbr Pęchery i Runów, w powiecie Grójeckim, do Instytutu Ś-go Kazimierza w Warszawie należących, a mianowicie:

a) w pierwszej partji 463 sztuk drzew, w I i II okręgach leśnego obrębu Pęchery, od sumy rs. 1,060 kop. 55, wysokość vadium rs. 300.

b) w drugiej partji 119 sztuk drzew, w III i IV **okręgach tegoż leśnego obrębu Pęchery,** od sumy rs. 151 kop. 5, wysokość vadium rs. 50.

c) w trzeciej partji 65 sztuk drzew, w I, II, III i IV okręgach leśnego obrębu Pęchery, od sumy rs. 94 kop. 96, wysokość vadium rs. 30.

Mający zamiar przystąpić do licytacji, obowiązani są, do czasu rozpoczęcia tejże licytacji osobiście przekonać się na miejscu, o ilości i objętości wystawionych na sprzedaż drzew, gdyż po ukończeniu licytacji żadne reklamacje na brak drzew, zły gatunek i nieprawidłowe oszacowanie tychże, nie będą uwzględnionymi.

Utrzymujący się przy licytacji, obowiązany jest zaofiarowaną za drzewo sumę po włączaniu w oną przedstawionego do licytacji vadium, zapłacić całkowicie zaraz po ukończeniu licytacji gotowizną, a także jednocześnie zaspokoić koszta ogłoszenia licytacji.

O innych warunkach kupna i sprzedaży rzeczonych drzew dotyczących, można powziąść wiadomość w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych, a także w Kancelarji Leśniczego lasów dóbr Instytutowych Pęchery i Runów w dobrach Pęchery. D—3011—

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 11-tej rano odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów od summy ogólnej rs. 4,888.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlagi, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 3, 5 i 6-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materyałów. za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 488 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. pisałem dnia N.

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—3009—

Biblioteki Warszawskiej
Zeszyt za miesiąc Luty

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

I. Aleksander Tyszyński. Przez F. K.

II. Malarze polscy na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych i w salonie Ungra. Przez Karola Matuszewskiego.

III. Odrodzenie i reformacja. Przez Wojciecha hr. Dzieduszyckiego. (Dokończenie).

IV. Siostra miłosierdzia. Powieść. Przez Emila Castelara. (Przekład z oryginału hiszpańskiego). Przez A. Gorajską. Tom II. (Ciąg dalszy).

V. Przegląd teatralny. (Za rok 1879 i pierwsze półrocze 1880). Przez R. W. (Ciąg dalszy).

VI. Kronika paryzka, literacka, naukowa i artystyczna.

VII. Przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego.

„Język assyryjski w rodzinie języków semickich“, studjum historyczno-lingwistyczne J. Radlińskiego. Warszawa, 1880 r. Przez J. A. Święcickiego.

„Endymion.“ By the author of „Lothair.“ London, 1880 r. Tom III. Przez J. P.

VIII. Wiadomości bieżące, literackie, naukowe i artystyczne.

IX. Nekrologja. Ś. p. T. Tripplina i D-ra Chomętowskiego.

Redakcja wzywa autorów i nakładców o nadsyłanie jej jaknajprędsze wychodzących nowych dzieł, jeśli pragną, aby o nich jaknajwcześniej Bibljoteka Warszawska mogła podać wiadomość. D3242

Przez Rząd zatwierdzone Kaucjonowane Biuro rekomendacji Guwernerów i Guwernantek

Juljana Załęskiego,

jak dawniej (od lat 20) tak i nadal, prowadzone będzie pod kierunkiem

Karoliny Załęskiej.

przy ulicy NIECAŁEJ Nr 4.

D5—0—2177—

Potrzebną jest

Nauczycielka

Niemka, znająca gruntownie język francuzki.—Wiadomość u **Właściciela domu**, ulica Niska Nr 23. —2549—D

MAMKI

młode i zdrowe, wiejskie i miejskie, bez długu i z bardzo obfitym pokarmem, przy ulicy Krochmalnej Nr 28. D2777

KSIĘGARNIA
A. ROSENWEINA,

przy ulicy Mazowieckiej Nr 2 w Warszawie, sprzedaje z pozostałej małej liczby egzemplarzy, po znacznie zniżonej cenie:

Jakób Arago. Podróż na około świata, przekład W. Szymanowskiego, z 127 illustracjami, wydanie czwarte, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 k. 20.

Zimmermann. Dziwy świata pierwotnego czyli kolebka wszech-świata, z 263 drzeworytami, wydanie drugie, cena rs. 2 kop. 40—zniżona na rs. 1 kop. 20. D—2690

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej
i Warszawsko - Bydgoskiej.

Z d. 1 (13) Marca r. b. zniesioną zostanie taryfa bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami drogi żelaznej Kursko-Charkowsko-Azowskiej z jednej i stacjami drogi żelaznej Warsz. - Wied., Warszawsko - Bydgoskiej i Fabryczno Łódzkiej z drugiej strony, stanowiąca dodatek do nieobowiązującej już taryfy Kijowsko-Warszawskiego związku. D3370

Zapowiedź.

Podaje się do publicznej wiadomości, że 1) **artysta** dramatyczny Oskar Wilhelm, Adof Dresher, **zamieszkały** w Katowicach, obecnie od dnia 29 Stycznia 1881 roku w Königshütte, syn zmarłego w Reilswerk okr. Oppelu leśniczego Rudolfa Drescher i małżonki tego, zmarłej w Gross Strehlitz, Emilji, urodzonej Grimm; 2) i **niezamężna** Hulda Emilja Gensicke, **zamieszkała** w Berlinie, **wprzódy w** Lignicy, **córka zmarłego komornika** miejskiego Jana Andrzeja Gensicke i nieżyjącej małż. tegoż Joanny Krystyny urodzonej Thiele, ktora zamieszkiwała w Polnisek Krone; pragną się połączyć zwięzkiem małżeńskim. — Podpisanemu **urzędnikowi stanu przeszkody nie są wiadome. Zarzuty mogące się zasadzać na przeszkody małżeńskie są do podania podpisanemu urzędnikowi** stanu. — Obwieszczenie ma to być poczynione w gminach, miastach, Katowice, Prenzlau, Berlinie i Lignicy, Königshütte i Warszawie.

Katowice, dnia 25 Stycznia 1881 roku.

Urzędnik Stanu

3430D A. Goehr w. Z.

Potrzebne są

Panny

zdatne do kapeluszy, do **magazynu A. Randeau** Ulica Niecała Nr 8. —3387D—

I-szy Tom Bibljoteki Ogrodnika Polskiego D—2636—

TEORJA OGRODNICTWA

M. Kolba w tłom. Al. Szaniora,

do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych

po rs. 2,

Nabywający wprost w Redakcji (Mazowiecka Nr 6), kosztów przesyłki nie ponoszą.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 23 Lutego (7 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1881 robót brukarskich w 5-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materjałów, od summy rs. 4599.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania w r. 1881 robót brukarskich w 5-tym oddziale inżynierskim m. Warszawy bez dostawy materyałów za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej vadium w ilości rs. 460 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pod Nrem N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —3010—D

Ogłoszenie.

Dnia 31 Stycznia, wynosząc rzeczy pasażera do wagonu, na pociąg idący z Sosnowca do Warszawy, o godzinie pierwszej po południu **włożyłem prze omyłkę pled** z jednej strony czarny, a z drugiej szary w pasy. Upraszam przeto szanownego Pasażera mającego nie swój pled aby raczył takowy zwrócić do Sosnowca.
3371D **Szwajcar Bawerski.**

Wzywam Pana, który w dniu 1 Lutego r. b., na ulicy Dzielnej pod Nrem 9A, **zadatkował na Fortepian Hofera,** aby najdalej do dnia 20 Lutego n. s. r. b., za dopłatą reszty odebrał, wprzeciwnym razie wzmiankowany Fortepian **powtórnie do sprzedaży ogłoszony zostanie, pod utratą zaliczonego zadatku.** —3414—D

Z powodu mającego nastąpić zwinięcia mojej Fabryki Kafli, zawiadamiam niniejszem **wszystkich posiadających weksle moje,** chociażby z terminem jeszcze nieupłynionym, **aby raczyli się zgłosić po odbiór należności, która natychmiast wypłaconą zostanie.**
3422D **Jan Lasowski.**

PANNY

potrzebne do szycia Kapeluszy słomk. i ryżow. Krak.-Przedm., w Kościele św. Anny (po Bernadyńskim) u Organisty; tamże do sprzedania tanio **Stół** mahoniowy masiv. 3359D

Młoda Osoba

poszukuje miejsca Lektorki na stałe, lub na godziny. — Wiadomość w Kiosku, róg ulicy Rymarskiej i Leszna. —3398—D

Potrzebną jest zaraz na wieś, w bliskości Warszawy i kolei żelaznej

OSOBA płci żeńskiej,

w średnim wieku, praktycznie wychowana, posiadająca obok innych elementarnych wiadomości i język niemiecki z konwersacją, do nauki ośmioletniego chłopczyka, a zarazem do umiejętnego wyręczenia chorej Pani domu w małem gospodarstwie kobiecem. — Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 16, w mieszkaniu parterowem, z bramy na prawo, od godziny 4 do 6 po południu. 3424D

OSOBA

wychowana za granicą, mająca dyplom, życzy udzielać lekcje języków: angielskiego i francuzkiego.—Ulica Mazowiecka Nr 5, mieszkania Nr 11. —3426—D

Żądaną jest

OSOBA

starsza zaraz, któraby się zajęła wszelkiem gospodarstwem domowem, dziećmi, znająca się na szyciu bielizny, z rodziny niemieckiej i religji ewangelickiej.—Wiadomość w Składzie wyrobów bawełnianych Karola Schieblen. Ulica Rymarska Nr 8, od godziny 1 do 3 po południu. —3418—D

Młoda Paryżanka,

posiadająca także język niemiecki, pragnie udzielać lekcyj. — Ulica Nowogrodzka, domu Nr 29 mieszkania 2. —3437—D—

Francuzka

z dyplomem, udziela lekcyj konwersacji u siebie rs. 3 miesięcznie. — Tamże lekcje śpiewu i muzyki.—Adres: ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 19, od godz. 3 do 4. —3313—D

Fortepianistka

znana z gry dobrej do tańca, przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące, Bale i Wesela. — Wiadomość na ulicy Długiej Nr 6, w oficynie pierwsze drzwi, po prawej ręce, mieszkania Nr 8. —3416—D

Subjekt Cukierniczy

mający paręset rubli, może objąć korzystną posadę w tymże fachu. — Wiadomość pod Nr 49, w Cukierni na Nowem-Mieście. 3357D

Fortepianistka

znana z gry dobrej do tańca, przyjmuje zamówienia na Wieczory tańcujące. — Ulica Przyrynek, domu Nr 14, mieszk. 12, zaraz za Nowem-Miastem. —3415—D

MŁODY CZŁOWIEK, wykształcony, poszukuje w bliskości ulicy Marszałkowskiej domu familijnego, gdzieby mógł **Obiady jadać** o godzinie 4½.—Uprasza o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. Z. A. —3436—D

Młody Człowiek

z powołania kupiec, poszukuje pomieszczenia z usługą i stołowaniem się, przy porządnej i inteligentnej familji. Ołaskawe oferty uprasza się pod adr. S. J. do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3382—D

Poszukuje się

Podróżnego,

do sprzedaży Maszyn do szycia. Oferty proszę składać pod adr. N. N. 1000. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3381—D

Wspólnik

3423D
potrzebny jest do interesu handlowego, interes wyrobiony i procentujący, kapitał wymagalny 5 do 6,000 rs. Oferty uprasza się składać do Redakcji tegoż pisma, pod lit. A. B. 2.

Starszy Zgromadzenia Giserów i Konwisarzy

zawiadamia wszyskich członków, do Zgromadzenia należących, że sesja półroczna odbędzie się dnia 20 Lutego, to jest w Niedzielę, w Lokalu mojem, na której wpisy i wyzwoliny uczni załatwiane będą.
—3379—D **ADOLF WITT.**

Kucharz

znający dokładnie swoją sztukę, posukuje obowiązku w Warszawie, lub na prowincji. Uprasza o Adresa interesowanych. — Ulca Długa Nr 19, u p. F. Dobrowolskiego. 3420D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne Prof. de Préchamp
Ulica Długa Nr 23.
Osoba młoda z dwoma najwyższemi patentami, posiadająca **specjalnie** ruski, klasyczne przedmioty, oraz **wyższą muzykę,** życzy znaleść lekcje kilka godzin dla przygotowania do zakładów rządowych. 3336D

Osoba Młoda może znaleść

Pomieszczenie

przy familji, z całodziennem utrzymaniem. — Tamże przyjmuje się i **Stołowników.** — Ulica Hoża Nr 12 lit. A, mieszk. 17. 3376D

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. — Ulica Chmielna Nr 6 **(wprost Bellevue).** D—633—4—6

Osoba Młoda

z patentem, przysposobiwszy kilka uczennic do Gimnazjum klasy III-ciej, obecnie ma czas wolny, dla przygotowania nowych kandydatek do wszystkich klas. — Ulica Freta Nr 5, mieszkania Nr 17. D—1131—3—3

Poszukuje się zaraz młodego energicznego

Człowieka,

władającego językami: polskim, ruskim, niemieckim i francuzkim, oraz obznajmionego z prowadzeniem meldunków. — Wiadomość w Hotelu Paryzkim u Właścicielki. 3144D

Biuro Pedagogiczno-Informacyjne Prof. de Préchamps, Ulica Długa Nr 23.
Paryżanka młoda, wykształcona, mająca kilka godzin wolnych, życzy dawać lekcje po kop. 30—lub rs. 7 na miesiąc, w godzinach przedobiednich. —3243—D

Potrzebną jest zaraz, niedaleko od Warszawy

BONA,

do małych dzieci. — Wiadomość u Szwajcara Hotelu Saskiego. —3280—D

Potrzebny jest

Chłopiec

lat 15, umiejący czytać i pisać po rusku i po polsku, do niewidomego, z całodziennem życiem i stosowną pensją.—Wiadomość: Szeroka Freta Nr 5. —3279—D

Potrzebne są zaraz

PANNY,

do bielizny, uzdolnione, podręczne i do nauki. Ulica Pańska Nr 25, drugie piętro, od frontu. —3284—D

Kredens dębowy

o 4-ch drzwiach i dwa stoły cugowe o 4-ch blatach wkładanych w środek, ślicznie rzeźbione, są do sprzedania w zakładzie stolarskim Chodnikiewicza, Śliska 40. Tamże przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach bardzo przystępnych. Za dobre roboty poręcza. 3364

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdolnione, do wyszywania **Kapeluszy męzkich.**—Wiadomość w magazynie M. Polendra, ulica Długa Nr 17. —3266—D

OSOBA

umiejąca szyć męzką bieliznę, jak również może przerabiać ubrania damskie, życzy znaleść zajęcie w domu prywatnym.—Wiadomość: Ulica Sowia Nr 3, mieszk. 59. —3322—D

Młody Człowiek,

mający zamiar wejść do jednego z tutejszych interesów jako Wspólnik, poszukuje **kapitału rs. trzy tysiące,** na dogodnych warunkach. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. B. W. 150. 3224D

Do 8-letniego dziecka żądaną jest uzdolniona

Niemka

D3183
z dobrą wymową i znajomością dokładną muzyki. — Zgłaszać się można każdodziennie od godz. 4—6 na ul. Piękną pod Nr 1, mieszk. 1.

Potrzebny jest

UCZEŃ,

do nauki kroju bielizny, od 13 do 16 lat mający, dobrej konduity.—Wiadomość w Magazynie bielizny Henryka Krug, ulica Miodowa Nr 16, dom p. Kronenberga, z rana od godziny 11 do 12 i po południu od 5 do 7 wieczorem. —2742—D

D3170 Świeżo przybyła z prowincji

Osoba Młoda,

przyjemnej powierzchowności, mówiąca płynnie językiem niemieckiem i polskiem, pragnie się umieścić w jednem z większych zakładów handlowych, czyli do towarzystwa osoby, któraby miała nad nią opiekę. Taż sama zna się na robotach magazynierskich. — Wiadomość w hotelu Polskim Nr 86, od godz. 3—7.

D3179 Potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny, podręczne i do nauki.— Ulica Karmelicka Nr 7.—**H. Grudzińska.**

Biuro Kaucjonowane Komisowe

Józefa Łuczyńskiego

Nr 6, Krakowskie - Przedmieście vis-á-vis Kościoła św. Krzyża.
Potrzebne są **Bony Niemki, Bony Francuzki i Nauczycielka** z konwersacją francuzką, niemiecką i muzyką. —3036—

MAMKA

3434
wiejska z młodym pokarmem, jest przy ulicy Szpitalnej Nr 2, mieszk. Nr 14, u Akuszerki.

MAMKI

młode, zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem są u Akuszerki Niedzielskiej. — Ulica Hoża Nr 11 nowy. D3440

MAMKA

wiejska, zdrowa i z dobrem 3-miesięcznem pokarmem jest do umieszczenia u Akuszerki przy ulicy Grzybowskiej Nr 47. D3405

Potrzebne są dwie

MASZYNISTKI:

jedna do maszyny Singera, druga do maszyny Wellera Wilsona, oraz **Panny** do bielizny, podręczne i do nauki, wrazie żądania mogą mieć życie i mieszkanie. —Wiadomość: ulica Wołowa na Pradze w domu Kocha, domu Nr 247, mieszkania 4. —3003—D

MAMKA

z kilkodniowym zdrowym i obfitym pokarmem jest do wzięcia. — Ulica Mostowa Nr 14, u Akuszerki Brodowskiej. Tamże jest **Chłopczyk** dwutygodniowy nie chrzczony, ktoby sobie życzył może go wziąć za swego. D3001

Dla Rodziców i Opiekunów.

Przy rodzinie obywatelskiej ze wsi przybyłej, mieszkającej w Warszawie, w bliskości zakładów naukowych, można w każdym czasie znaleść pomieszczenie dla Panienki chcącej się kształcić w jakim bądź kierunku. Konwersacja niemiecka, fortepian, opieka macierzyńska i towarzystwo dorastających córek zapewnia się. Adresować należy pod lit. M. M. w Warszawie Poste-restante. 2980D

Pożyczka rs. 200

potrzebną jest na miesięcy parę, do Handlu odpowiedniego, z pewną ewikcją na gruncie procent miesięczny rs. 8. Adres udzieli, Skład Papieru p. Rubinstajn, na rogu ulicy Mostowej i Freta. —3358—D

Do sprzedania:

są **Meble** do sprzedania, w każdym czasie i kto sobie życzy z mieszkaniem może być, przy rogu ulicy Wilczej i Kruczej, domu Nr 2, mieszk. 2, stróż wskaże gdzie. 3396D

O pracę!!

prosi człowiek w sile wieku, licznej rodziny ojciec. Pragnie przyjąć obowiązki magazyniera, inkasenta, kontrolera, administratora, rządcy domu, (przez lat 10 pełnił te obowiązki), pisarza w browarze, dystylarni, składzie węgli, materjałów budowlanych i t. p. przemysłowych i handlowych interesach. Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji pod lit. L. W. —3056—D

Do sprzedania lub zamiany



DOM

frontowy, 3-piętrowy, przy pierwszorzędnej ulicy nowo-wybudowany, z wszelkiemi dogodnościami i ulepszeniami, przynoszący około 7 i ½% czystego dochodu, potrzeba do kupna około 75 tysięcy rs.—Wiadomość w składzie wyrobów gumowych p. Wierzbickiego, przy rogu ul. Trębackiej i Wierzbowej. D3065

Potrzebny jest

PLAC,

w wartości najwyżej rs. 3,000, na Ogród Owocowy. Adresy uprasza się zostawić pod lit. X. X. w Redakcji Kur. Warsz. 3334D

Z powodu zwinięcia interesu złotniczego jest do sprzedania

Falwerk

z należytym przyborem i Pras-maszyną.—Wiadomość: ul. Leszno Nr 8, u ślusarza Jędrzejewicza. D3375

Dla pp. Wystawców.

Obeznany ze stusunkami w Rossji, udaje się do Moskwy na cały czas trwania **Wystawy.** — Wiadomość u W. Franaszka, Krak.-Przedmieście Nr 15. D3388

WOLANT

okuty masiv, nowy, do sprzedania, w razie życzenia może być wykończony ze wszystkiem, oraz **Wóz** parokonny nowy mocno zbudowany.—Wiad.: Żórawia Nr 17. D3365

PLAC

do sprzedania przeszło 3,000 łokci, przy ulicy Czerniakowskiej i Solec, od dwóch ulic frontem położony, zdatny na fabrykę lub domy mieszkalne.—Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 36, mieszk. Nr 13. D3363

Ogród Owocowy

z gruntem, jest do wydzierżawienia od 1 Marca, od Warszawy wiorst 3. — Wiadomość: ulica Marjańska domu Nr 3, mieszkania Nr 6. —3366—D

Nowa Farbiarnia

i Chemiczna PRALNIA, przy ulicy Bednarskiej farbuje i pierze wszelką garderobę damską i męzką w całości, jako też dywany, portjery, przykrycia z mebli i t. p., przy tem posiada ulepszoną maszynę do farbowania i odświeżania aksamitów. 3269D

MEBLE

do sprzedania: Garnitur rs. 85, Sofa 18, Biurko 16, Toaletka 28, Lustro 6, Stolik do kart 8, Toaletka mała 11, Komoda orzechowa 18 i sprzęty kuchenne. — Marszałkowska Nr 75, frontowe schody, 1-sze piętro na lewo, z przedpokoju szklane drzwi, od godziny 10-tej do 12-tej i od 3-ciej do 5-tej. D3049

Dziecię sekretnych Rodziców niechrzczone, zdrowe, nowonarodzone może być przyjętem za własne przez małżeństwo bezdzietne. Koniecznem z rzeczenia się dziecięcia **bezwarunkowo raz na zawsze.** Wiadomość codziennie od godziny 9 rano, do 12 w południe, ulica **Bednarska Nr 18,** u Akuszerki P. Médalis. — **Tamże** Pokoje dla osób życzących odbyć słabość. Opieka sumienna i właściwa **dyskrecja się zapewnia.** —3207—D

DRAGÉES MEYNET D'EXTRAIT DE FOIE DE MORUE

Pigułki Meynet z Ekstraktu Tranu Rybiego. Zatwierdzone przez Paryzką Akademiję Medyczną. Zalecane przez wszystkich lekarzy jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawiające ani niesmaku ani odbijania się.

Pigułki Meynet sprzedają się w pudełkach albo we flakonach. *Wymagać na etykiecie znak fabryczny, jak obok, i podpis* **G. Meynet,** *niebieskim atramentem.*

MEYNET Pharmacien de 1re classe PARIS
44, ulica Amsterdam, w Paryżu.

Skład Hurtowy: A. Fourny. W ROSSYI WE WSZYSTKICH GŁÓWNIEJSZYCH APTEKACH.

Dyma Pąsowa

w najlepszem gatunku na wsypy,

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszem gatunku, na kalesony. — Podwal Nr 7.

—20—1660— **R. Koecher.**

Tanio!!

Reperuje, przerabia, pokrywa PARASOLE, oraz przyjmuje LAMPY do naprawy. — Ulica Nowogrodzka Nr 15 nowy. D8—12—431—

Przybory do Kotyljona,

oraz „**Kartes menu**" **treści humorystycznej** w wielkim wyborze, w Składzie Rycin **KAROLA SOMMER** Miodowa Nr 2. D—2452—

Kto chce zbyć korzystnie

Kwity Lombardowe,

niech się zgłosi na ulicę Chmielną Nr 23, mieszkania Nr 9, w prawej oficynie na parterze. —2420—D

!!!Kupuję!!!

złoto, srebro, kamienie i garderoby. — Solna Nr 4, mieszkania 16. D6—6—2268—

Reperacje

wszelkiej galanterji, wachlarzy, albumów, biżuterji, grzebieni, wyrobów z szyldkretu, kości słoniowej, masy perłowej, skóry, szkła, porcelany, oraz zabawki dziecinne mechaniczne. Przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. D2678

Rzadka Sposobność, D..02

Za nader umiarkowaną cenę do sprzedania bardzo mało używana **SALOPA** z pięknych doborowych lisów, kryta atłasem, z dużym kołnierzem sobolowym, oraz **PIERŚCIONEK** brylantowy markiz i **BRANSOLETA** z ametystem i brylantami.—Ulica Żórawia Nr 27, mieszkania Nr 11, rano od 9 do 11, po południu od 3 do 5 godziny.

MEBLE

gotowe, nowe i używane, oraz

Materace i Sienniki,

W MAGAZYNIE

Piechowskiego i S-ki,

Długa Nr 19, piętro 1-sze.

D—1951—

Bandaże rupturowe

pachwinowe i pępkowe, umiejętnie ze świadomością rzeczy dopasowywane, polecają się.—Ulica Królewska Nr 23, pod firmą

DRESE.

D11—24—55—

Przy ulicy Hr. Kotzebue Nr 10, wprost pałacu Brühlowskiego

W Magazynie J. Zarembskiej,

przyjmuje się do roboty: Suknie balowe, wizytowe i kostiumowe. Kapelusze, Ubiorki, Żaboty, wszystko podług najświeższej mody i Paryzkich żórnali, po cenach najprzystępniejszych. D—1233—8—8

Mleczarnia

wraz z krowami, egzystująca od wielu lat, jest do odstąpienia zaraz lub od Wielkiej Nocy. — Danielewiczowska Nr 8, mieszkania Nr 30. D2961

Dla Potrzebujących Drzewa!

Dostawiam wprost z Kolei Żelaznej, Drzewo Sosnowe, w dobrym gatunku, dostatniej miary i wykładu po rs. 15, za Sążeń kubiczny. Zamówienia u Właściela Gdańskiej Piekarni, ulica Nowomiejska. —2949—D

Tanie Kwiaty!

Bukieta od kop. 15, Garnitury balowe od Rs. 1, **Girlandy** od kop. 40, Bukieta do rąk od kop. 75 i Kwiaty **ślubne** po nader **nizkich cenach,** na obecny karnawał przysposobiła w dużym wyborze podług najświeższych modeli paryzkich

Fabryka Kwiatów

B. CHMIELEWSKIEJ,

ulica Świętojerska Nr 12a,

w oficynie na 1-m piętrze.

Tamże potrzebną jest **PANNA** uzdatniona do kwiatów. D2765

Zapałki najlepsze! D-3107

z fakryki

Wielka Wola pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

znajdują się we wszystkich handlach.

Z powodu podrabiania naszej etykiesy, upraszamy zwracać uwagę na firmę: **„Wielka Wola"** znajdującą się na każdem pudełku. PP. **Kupcy** zlecenia swoje zechcą adresować wprost do fabryki lub do kantoru W-go **T. Poświka,** Nowolipie Nr 3, w Warszawie.

KWIATY.

Świeżo otworzona fabryka kwiatów poleca na teraźniejszy sezon, bardzo starannie wykonywane i gustowne bukiety, diademy, garnitury do sukien balowych i pojedyńcze kwiaty, po cenach bardzo umiarkowanych. Wszelkie obstalunki wykończają się jaknajśpieszniej.—Tamże potrzebne są Uczennice.—Stare-Miasto Nr 17, drugie piętro od frontu. D3—2—2299—

MAGAZYN MEBLI

Józefa Witkowskiego,

poleca rozmaite meble własnego wyrobu, dla braku miejsca przedaje po cenach nizkich.—Elektoralna Nr 19. D7—8—1482—

PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej, frontu łokci 31, głębokości $64^3/_4$, razem łokci □ 2,001.—Wiadomość w Magazynie Mebli: ulica Marszałkowska Nr 60, piętro 1-sze. D2621

Świętokrzyzka 3. **Fabryka Rękawiczek** Świętokrzyzka 3.

E. DIPPEL,

Świętokrzyzka Nr 3,

Poleca wyborowe rękawiczki damskie, na 2 guz., po cenie kosztu t. j. po 55 kop. za parę. D—2947—

Kawiarnia

do sprzedania z powodu słabości, przy ulicy Trębackiej Nr 8 nowy. D2970

Poparty rekomendacjami pierwszorzędnych Domów, tak miejscowych, jako i zamiejscowych i zagranicznych, polecam się **Szanownej Publiczności** do urządzania **parków, ogrodów i ogródków,** do zakładania **szkółek drzew i roślin jagodowych,** jak również do plantowania **drzew owocowych rozpinanych i formowanych na sposób francuzki,** niemniej także do urządzania **ogrodów wstylu angielskim.**

Fryderyk Koechler,

Bracka Nr 6. D—2963

Maszyna

do pończoch do sprzedania.—Marszałkowska Nr 73, wiadomość u stróża. D3031

Fortepian

z renomowanej fabryki tutejszej, zupełnie nowy, o 4-ch szprejcach i metalowym blatem, jest do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 23, mieszkania Nr 7. Tamże można egzercytować się codziennie kilka godzin. D3164

Dystrybucja

dobrze procentująca do sprzedania—Bracka Nr 5. D1853

DO SKŁADU KAWIORU I DELIKATESÓW



MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy Nowy-Świat Nr 37.

Nadszedł znowu transport **KAWIORU** Astrachańskiego, świeżego zupełnie mało solonego, jak również prasowanego, — oraz **Groszku** zielonego, **Buljonu, Makaronów, Biszkoptów, Sucharków** moskiewskich, **Konfitur** płynnych i suchych oryginalnych kijowskich i moskiewskich, **Czekolady i Cacao** „Bailet", **Wanilli, Kawy** w puszkach, **„Einema"** oryginalnej zagranicznej, **Monpansier i Karmelków** Landrina, **Pastiły, Chałwy i Rachat-Łukum** oryginalnej greckiej, **Orzechów** krymskich, **Marmelady, Kompotów** oryginalnych z Bordeaux, różne Petersburskie **Konserwy z ryb** i oryginalne Astrachańskie **Marynaty,** t. j. **Sterledi, Jesiotra i Sandacza** w całych i pół puszkach, **Kilek** Rewelskich, **Makreli Anchovis** oryginalnych Szwedzkich i w oliwie francuzkich w słojach i baryłkach, **Siomgi** mało solonej archangielskiej, **Łososia** wędzonego Reńskiego, **Bałyka, Szamai, Rybców i Sigów** petersburskich, **Minogów** rygskich, **Śłodzi** w oliwie pocztowych (Mathias) królewieckich i kierczyńskich, **Salade-Cream, Homarów, Krewetów i Łososia** marynowanego Amerykańskiego do potraw, **Pasztetów** z Ansehovis, jak również oryginalnych **Strasburskich** w terynkach, **Kilo-Szproty, Oliwki** naturalne i faszerowane, **Pieczarki, Szampiony** naturalne i w occie, **Kapary, Pikle, Musztardy** francuzkiej, angielskiej i w proszku Sareptskiej, **Octu** winnego francuzkiego „Mail", **Oliwy** Nicejskiej i gorczycznego **Oleju, Karuku** rybiego, **Gelatyny, Wiazigi, Sera** oryginalnego Chester, Szwajcarskiego i **Meszczerskiego, Sardynek** z Nantes w oliwie,—Picant,—Tomat i w Musztardzie.

Z czem poleca się względom Szanownej Publiczności **MIKOŁAJ ŻYŻYN.**

D—3160— **Nowy-Świat Nr 37.**

FORTEPIAN

wiedeński, Prombergera, w najlepszym stanie, orzechowy, do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Królewskiej Nr 35, 2-gie piętro, drzwi Nr 8. D3192

D3112 **Do sprzedania:**

Encyklopedja wielka kompletna, Księga Wujka z Wągrowca, Voluminis Legum, Konfederacja Generalna i wiele innych książek tegoczesnych. Krucza Nr 13 lit. A, mieszk. 17.

Jest do sprzedania za rs. 18

Stół grający fortepianowy,

mogący służyć do użytku domowego jako stół, jak również do nauki i zabawy dla początkujących dzieci jako fortepian; tamże jest 6 garniturów mebli w różnych fasonach, kredens orzechowy, biurko, łóżka, umywalki, szafki nocne itp. Nowy-Świat Nr 12 u Tapicera. D—3134—

Garnitur Mebli

otelikowy, lamą kryty, **szafa** rozbierana, na orzech i **łóżka,** oraz **kapy** na poduszki **negliż,** haftowane; **lampa** i **garnitur** tumakowy, wszystko niżej kosztu. Wilcza Nr 12, mieszkania 14 D—3138—

Do sprzedania: D3217

Lampa paryzka, Stolik do kart, Dywan duży strzyżony, Samowar, Lanszaft i t. p.—Wiadomość przy rogu ul. Żelaznej i Ogrodowej, wejście od Żelaznej Nr 39, stróż wskaże.

Z powodu objęcia posady, jest zaraz do odstąpienia

Interes Handlowy,

bardzo korzystny.—Wiadomość w handlu towarów kolonjalnych, przy ulicy Brackiej Nr 4A, dom p. Efrosa. D3184

Stół jadalny

rozsuwany, z jesionowego drzewa, może być użyty i do robót technicznych, za przy tępną cenę.—Żórawia Nr 33a, mieszk. 9, od godziny 10-tej do 11-tej zrana. D3168

Do sprzedania

MAGLE

z powodu wyjazdu.—Zielna Nr 7a. D3191

Jest do sprzedania z powodu zmiany interesów

Skład Węgli.

Wiadomość: Chłodna Nr 12, w tymże składzie. Tamże sprzedaje się **Wóz** ze skrzynią i **Bryczka.** D3223

Jest do sprzedania

Folwark,

rozległości morgów 100, z ładnym pałacykiem i bardzo pięknym ogrodem. — Wiadomość: ul. Bracka Nr 4 domu, mieszk. 4. D3198

Ktoby miał do zbycia

Lokomobilę

używaną, o sile 5 do 8 koni, raczy złożyć ofertę w hotelu Saskim Nr 50. D3296

W domu Nr 4, mieszkania Nr 13, przy **ulicy Żabiej,** znajdą

Pomieszczenie

przy familji, jeden lub dwóch młodych ludzi, uczęszczających do Uniwersytetu, Instytutu Muzycznego, lub Szkoły Handlowej, Technicznej i t. p. Zakładów naukowych, z życiem, usługą i fortepianem na miejscu. —3173—D

PIANINA

nowa, piękne, są do sprzedania u kor. fort. A. Gruszczyńskiego.—Nowy-Świat Nr 40, od godz. 1—3 po połud. widzieć można. D3215

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Skrzypulowskiego, Zeunehera, Ziemińskiego i Lilpopa.

Poszukuje się

w większej ilości **cegieł, wapna, drzewa budowlanego** rozmaitego, bez pośrednictwa osób trzecich. — Bliższą wiadomość udzieli **Edward Bieniowski, ulica Bielańska,** Hotel Lipski. D—2830—

Za 75 rubli do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, rypsem kryty.—Ulica Elektoralna Nr 8, mieszk. Nr 4, od godziny 10-tej do 3-ciej, 2-gie piętro. D3126



Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze.

Na obecnej **Wystawie w Muzeum** za wyroby na maszynach z mego składu wszystkie pracownie zaszczycone zostały **Medalem i Listami Pochwalnemi,** oraz zyskały uznanie. **Skład od dziś dnia daje stałą robotę. — Ostrzeżenie.** O dobroci i praktyczności maszyn mogą sądzić li tylko osoby pracujące, sprawdzenie zaś trwałości maszyn jest ważnem dla nabywających.

SKŁAD MASZYN, Miodowa 10. — JULJAN BERG. D—2354—

Skład Węgli i Drzewa,

A. Maciejowskiego,

przy ulicy Aleksandrja Nr 12, w którym posiadam węgle z najcelniejszych zagranicznych kopalń i sprzedaję po najniższej cenie i najakuratniejszą miarę. Posiadam znaczny zapas **drzewa brzozowego i sosnowego** do 700 sążni i takowe sprzedaje się na wagony i sążnie, w szczapach i rąbane, po cenie najprzystępniejszej z odstawą.

D—7—10—443—

Pralnia Drezdeńska,

przy ulicy Twardej Nr 3, poszukuje zdolne **Prasownice**, do prasowania kołnierzy i mankietów.

—2708—D

WARSZTATY

dla stolarzy, kowala, stelmacha, kołodzieja, lakiernika, mechanika lub podobnych oraz **murowane stajnie, wozownie lub składy zdatne na urządzenie jakiej fabryki** oraz mieszkania do wynajęcia. Sienna Nr 6a, pierwszy dom od parkanu ulicy Żelaznej. Wiadomość u rządcy tegoż domu lub u stróża. —2543—D

Do sprzedania

Fortepian

nowy, pierwszorzędnej fabryki drezdeńskiej, amerykańskiego systemu, z angielską mechaniką, za cenę rs. 600. Obejrzeć można przy ulicy Nowy-Świat Nr 20, od godz. 9-tej z rana do 2-giej po połud. Stróż wskaże. D2667

Jest do wydzierżawienia

Kantor wynajmu Mieszkań.

Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, Nr 6, Krak. Przedm. vis à vis Kościoła św. Krzyża.** D—3154

Za przystępną cenę do sprzedania

MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **i Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D3206

Interes wozowy,

bardzo korzystny, z pewną i stałą robotą, jest do odstąpienia, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, interesowani raczą zostawić swój adres w Redakcji **Kurjera** Warszawskiego pod lit. A. B. 00. —3233—D

O B R A Z Y

dużego formatu, szkoły Francuzkiej, do sprzedania. — Ulica Chmielna Nr 13, trzecie piętro, lewa oficyna, mieszkania Nr, 20 od godziny 10 do 1-szej. —3230—D

Dwa Ogiery

zaprzęgowe, klusaki, z atestatami, siwe, po 7 i 8 lat, do sprzedania razem, lub po jednemu.—Wiadomość w **Łazienkach w pułku Lejb Gwardji Ułańskiego, w drugim szwadronie, u Wachmistrza** Petrowa. —3194—D

Nowo otworzona

Fabryka Białoskórnicza

ulica **Browarna** Nr 16, w oficynie. **Wielki wybór skór na Rękawiczki wszelkich gatunków i kolorów, a także skóry na podszewki dla P. Kamaszników.**—Poleca z uszanowaniem **Trink.** D—3203

Interes Korzystny!

Jest zaraz do sprzedania **Sklep korzenny** za rs. 3,000, lub w zamian na dom w Warszawie wartości rs. 6,000, do 7,000 z dopłatą reszty. — Wiadomość w Sklepie przy ulicy Chłodnej pod Nrem 53. 3245D

KOLONJA pod WOLĄ,

do sprzedania, z dwoma frontami, jeden od szosy, drugi od Królewskiej drogi, obejmująca łokci □ 22,833, przytem domek nowo wyrestaurowany i dużo drzew owocowych wyborowych gatunków. — Dla P. Fabrykantów ta posesja może bydź dogodną—bo warunki posiada po temu—spadek dobry i szosa przed domem.—Wiadomość przy ulicy róg Ogrodowej i Okopowej Nr 65, drugie piętro Nr 10 mieszkania, codziennie od rana do godziny 10, Pośrednictwo się wyłącza. D-3123

Za przystępną cenę do sprzedania **Meble orzechowe,** mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** angielski, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek.** — Ulica Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. —2891—D

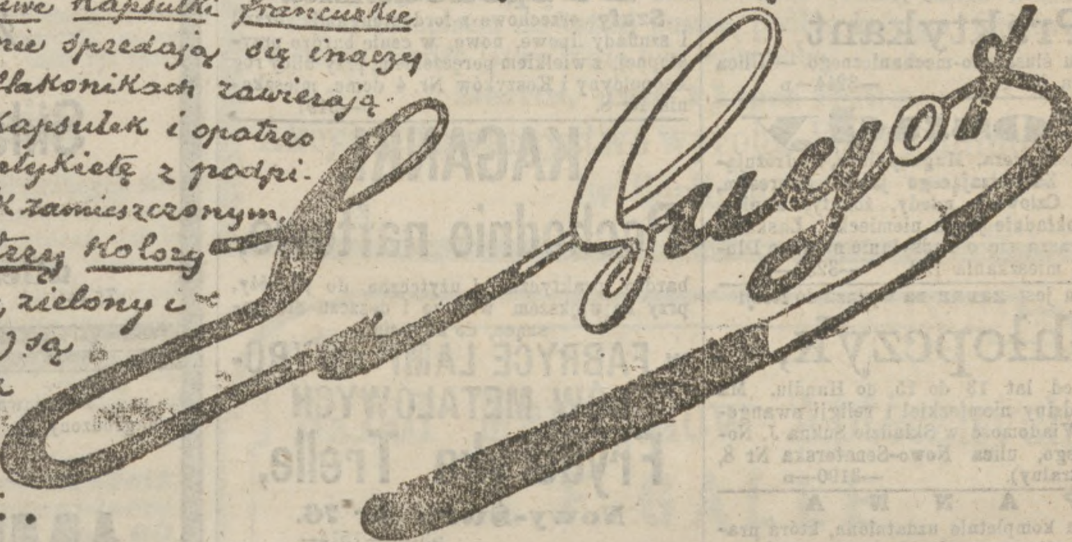
KATAR — KASZEL — ZAPALENIE OSKRZELI

ASTMA — KATAR PŁUCNY

Niektóre domy w Rossyi ogłaszają za pośrednictwem dzienników, jakoby otrzymały w wielkiej ilości prawdziwe Kapsułki Guyot'a, które sprzedają na wagę o 50% taniej. Czuję się zatem w obowiązku przypomnieć że prawdziwe Kapsułki francuzkie Guyot'a nie sprzedają się inaczej jak we flakonikach zawierających 60 Kapsułek i opatrzonych w etykietę z podpisem, obok zamieszczonym, którego trzy kolory (fioletowy, zielony i czerwony) są oddane z rozmaitemi odcieniami.

KAPSUŁKI GUYOT'A

wyrabiane ze smoły



W Warszawie dostać można u pp. Ludwika Spiess i Syn i Mrozowskiego. 6—0—27848—

D3099 Jest do sprzedania

CYNY

kilka tysięcy fontów, w bardzo dobrym gatunku, za przystępną cenę.—Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 4 nowy, w sklepie mydlarskim.

Kto chce wypożyczyć **na procent umiarkowany,** a regularny

5,000 do 6,000 Rubli

ten może zgłosić się do mieszkania Nr 3, przy ulicy Szkolnej Nr 1, róg Świętokrzyzkiej, 1-sze piętro, od frontu, zrana do godz. 9½, a po południu od 4 do 6 Bezpieczeństwo hypoteczne na 2-ch posesjach w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. D 30804—11—12

Hurtownie i detalicznie.

Gumę dla pp. Kamaszników.
Taśmę w różnych szerokościach.
Szpagat szary, cienki i **gruby.**
Guziki do rękawiczek i
Zapałki szwedzkie oryginalne, poleca jak najtaniej **K. Schechter, Marjańska 5.** Tamże są 10 par **bucików** atłasowych białych do zbycia. D—2859—

Fortepian

o 7 oktawach, do sprzedania za rs. 220, u **Jubilera,** Piwna Nr 11. D2764

Magazyn MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po nizkich cenach; także jest Garnitur mało używany cały kryty. D6—6—1921—

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

R. Koecher.

D—27474—

FABRYKA
Wiktor Lion,

Czerniakowska Nr 68,

poleca łaskawym względom i posiada na składzie: **Oskardy do robót ziemnych i lodu**—starannie stalone i hartowane. D2727

2794D

Ważne dla Dam!

Wykończają się bardzo śpiesznie Suknie Balowe i Zwyczajne, od 2 do 6 rubli, w pracowni **A. Łojewskiej.** — Róg ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 29.—**Tamże Sieć nowa o 16 sążni osadzona do sprzedania.**



DOSKONAŁOSC.

WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN.

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. **Pobudza porost włosa,** a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszką rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25.—Skład główny w Paryżu, 37, Bd. Hausman.—W Warszawie u Aleksandra Kocha. Nowo-Senatorska № 4. —5197—

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

RĘKOJMIĘ PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

PIGUŁKI Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET Cie APTEKARZY W PARYŻU

8, *ulica Vivienne.* — Wszelkie kapsułki, które w powłoce klejowatej zawierają balsam kopaiwy w stanie płynnym, sprawiają odbijanie, mdłości i boleści żołądka, jedynie kapsułki z rośliny Matico pana Grimault *nie* sprawiają żadnej z powyższych niedogodności, ponieważ zawierają kopaiwę w stanie stałym a nie płynnym w połączeniu z esencją Matico. Powłoczka klejowata rozpuszcza się łatwo w trzewach a nie w żołądku i dlatego to kapsułki te działają przeciw rzerzączkom nawet chronicznym i zadawnionym.

Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictwa, żądać aby stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis GRIMAULT et COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mrozowskiego; oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lilpopa i Leona Bernstein. —8—0—26185—

Fabryka wyrobów metalowych
KAROLA ROTH
Nowy-Świat Nr 8.

poleca swoje wyroby jako to: **Gzemsy główne, Atyki, Antifisy i Akroterje Wazony, Zakończenia na dachach, Galerje, Kule i Krzyże miedziane złocone, Piorunociągi, Balustrady i Herby, Okna mansardowe, Pokrycia łuską cynkową, Pokrycia dachów, Rozety brązowe i cynkowe do wentylacji, Konsole i Kroksztyny pod balkony,** odlewa **Figury i Biusta z bronzu i cynku,** oraz **wszelkie wyroby dekoracyjne, kute i lane z różnych metali.** D—2726—

Dama Paryżanka,

wyższem wykształceniem, posiadająca wszechstronną i gruntowną znajomość języka francuzkiego, obok najprzystępniejszej praktycznej metody, zapewniającej nadzwyczaj szybki postęp uczącym się, udziela u siebie w mieszkaniu lekcje na godziny za opłatą miesięczną rs. 4.—Ulica Szpitalna Nr 2, trzecie piętro, w oficynie, mieszkania 22, wiadomośćod godziny 12 do 2. D—2450—

Agronom

z wyższem świadectwem, otrzymanem w jednym z zakładów rolniczych i odbytą kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w Królestwie, lub Cesarstwie jako Rządca v. Kontroler.—Wiadomość w składzie zegarmistrzowskim, Nowy-Świat Nr 29. —2987—D

Potrzebny jest

Praktykant,

do zakładu ślusarsko-mechanicznego. — Ulica Elektoralna Nr 26. —3244—D

Posady

Inkasenta, Kasjera, Magazyniera, Podróżującego, lub Zarządzającego jakim interesem, poszukuje Człowiek młody, żonaty, kupiec, znający dokładnie język niemiecki. Łaskawe oferty uprasza się o nadsyłanie na ulicę Długą Nr 22, mieszkania 19A. —3232—D

Żądanym jest **zaraz na wyjazd do Rosji**

Chłopczyk,

w wieku od lat 13 do 15, do Handlu. Ma być z rodziny niemieckiej i religji ewangelickiej.—Wiadomość w Składzie Sukna J. Nowakowskiego, ulica Nowo-Senatorska Nr 8, (Plac Teatralny). —3190—D

P A N N A

do kroju kompletnie uzdatniona, która pracowała w pierwszorzędnych magazynach, potrzebną jest do kroju sukień, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem utrzymaniem. Adres proszę zostawić w Redakcji pod lit. S. W. —3187—D

Panna Starsza

do Kapeluszy, z kilkoletnią praktyką, potrzebną jest do Magazynu Sukień i Strojów damskich S. Waldenberg. — Ulica Długa Nr 17. —3188—D

Potrzebną jest

Panna

do szycie rękawiczek.—Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 24. —D3218—D

Potrzebną jest **OSOBA**, znająca **wszechstronnie** język **rosyjski**, do opracowania dziełka treści **literackiej**. Pierwszeństwo mają **znani** z podobnych prac. Ulica Niecała Nr 7, mieszk. 10, wiadomość od godz. 5 do 7.—Tamże potrzeby jest Aplikant, do prac biurowych, z mniejszem uzdolnieniem. —3178—D

Potrzebną jest na wieś

Młodsza,

z dobremi świadectwami. — Wiadomość u p. Silbersztyka, ulica Wielka Nr 1437. 3225D

Fabryka Waty

egzystująca od roku 1825 przy ulicy Trębackiej, przeniesioną została do domu własnego przy ulicy Wroniej Nr 2 lit. A. Główna zaś sprzedaż waty z tejże fabryki odbywa się w sklepie Sasko-Norymberskim i Bielizny, pod firmą

A. Lemańska,

przy ulicy Trębackiej pod Nr 5,

o czem mam honor Szanowną Publiczność zawiadomić, prosząc o łaskawe dalsze względy.

D2622 **G. Meissner.**

Kto sobie życzy poznać właściwe potrzeby i zalety prawdziwej Kolońskiej wody, temu poleca się **Londyńska,** odznaczająca się szczególnie orzeźwiającą, trwałą i rozkoszną wonią świeżych kwatów, czego żadna z wód tego nazwiska nie posiada. Cena ozdobnego rzeźbionego flakonu 35 kop., na żądanie dodaje się za 10 kop. metaliczny złocony Refrechessaire. Skład w Warszawie perfumerja à la Renaissonce ulica Wierzbowa, Hotel Angielski,— w Rydze i Kijowie w magazynach Dobrzańskiego. Handlującym ustępuje się 20% rabatu. D—1334—

Garnitur Mebli

orzechowych inkrustowanych bardzo mało używanych, składający się, z 1 kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i 1 stołu, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę t. j. rs. 280, przy ulicy Królewskiej pod Nr 21, w zakładzie Stolarsko - rzeźbiarskim Adama Golejewskiego. D—3321—

Sumienna i korzystna oferta!

Do pewnego i świetnego interesu (bez konkurencji i żadnego ryzyka), z **30-to letnią koncesją, przez C. K. Ministerjum Finansów,** uprzywiljowanego, żądaną jest współka z kapitałem 20 do 30,000 rs., lub nabycia onego na własność, pod dogodnemi warunkami. Kapitał spółki może być na Realności Zakładu Nr pierwszym hypoteki ubezpieczonym. Zysku pewnego, zaraz w pierwszem roku założenia liczyć można 100% netto.—Bliższe szczegóły w Biurze ubezpieczeń na życie, Stare Miasto Nr 8, codziennie od 10 do 3. D—3221

Do sprzedania:

Szafy orzechowe z fordeptongami, drzwi i szuflady lipowe, nowe, w cenie bardzo przystępnej, z wielkiem poręczeniem, przy ulicy róg Leopoldyny i Koszyków Nr. 4 domu, mieszkania Nr 8. D—3197

KAGANKI,

Pochodnie naftowe,

bardzo praktyczne i użyteczne do podróży, przy największem wietrze i deszczu nie gasnące, do nabycia

w FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 76.

D3—6—1574—

MAGAZYN

Trumien Metalowych,

przy

FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALOWYCH

Fryderyka Trelle,

Nowy-Świat Nr 1318 (76).

Materace, Poduszki i Kapy atłasowe.—Wieńce, Krzyże, Bukiety metalowe z różnych liści i kwiatów złożone, w wielkim wyborze. D—1575—

Z powodu nagłych interesów familijnych braku zdrowia do sprzedania

2 Dorożki,

zupełnie nowe, za przystępną cenę.—Twarda Nr 46. D2983

Tanio do sprzedania

kilkanaście używanych Sprzętów i stara Garderoba, w domu Nr 53 Nowy-Świat, 1-sze piętro.—Wiad. w godzinach po połudn. D2975

Z powodu zmiany interesu, jest

Zupełna Wyprzedaż Koronek i Haftów,

po cenie kosztu, w składzie Nici i Wyrobów Pończoszniczych, przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 50, drugi Sklep od rogu ulicy Marszałkowskiej. —3338—D

Suche Bale brzostowe

są do sprzedania przy ulicy Gnojnej Nr 11. Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D2651

Pompki Piwne

Antałkowe, najnowszego systemu nadzwyczaj korzystnych zalet, przy sprzedaży Piwa w kufelkach, otrzymała świeży transport Fabryka Lodowni i Konserwatorów: J. Kuchty.—Marszałkowska Nr 15.—Cenniki na żądanie przesyłamy bezpłatnie. D—3199

D3264 **MLEKO świeże**

zsiadłe, Śmietana kwaśna i słodka, przy ulicy Chmielnej Nr 25, w oficynie w podwórzu. Tamże potrzebna **Panna** doszycia sukień.

Jest do sprzedania

Koń wierzchowy

(klacz), dobrze ujeżdżony, maści jasno-gniadej, wieku lat 9, bez żadnych narowów, za przystępną cenę. — Wiadomość w Ujazdowie w koszarach Litewskiego pułku piechoty, u stajennego Aleksieja [illegible]. D[illegible]

Przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, wejście przez sklep

MAGAZYN MEBLI

D—3391

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO,

poleca się z wielkim doborem Mebli najświeższych fasonów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach.

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

75—0 — 21143 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONT

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem", gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

D—18361— **HAUTHAWAY & SONE.**

MEDALE z Wystaw. — Fabryka i Skład Mebli — **MEDALE z Wystaw.**

T. OTWINOWSKIEGO,

Nr 38 Nowy-Świat dom SS-rów Bothe.

Posiada wielki zapas wszelkiego rodzaju Mebli, oraz przyjmuje zamówienia na całe umeblowania, firanki i dekoracje.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE. D—3033

ADMINISTRACJA

Czasopisma NOWINY codziennego,

podaje do publicznej wiadomości, iż sprzedaż cząstkowa Nowin dokonywa się w Kioskach.

Tamże przyjmuje się prenumerata na Nowiny.

D—2190—3—3

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowandzką w najlepszym gatunku
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia i konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych **środków.**
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie rolnictwie. D—[illegible]—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwajcarsko-Alpejska Roślina.



Tysiące osób piękność swych włosów zawdzięcza jedynie sprzedawanej za granicą roślinnej Chinino-gliceryunowej pomadzie z szwajcarskich alpejskich roślin wyrabianej, służącej do wzmacniania i porostu włosów. Rzeczona pomada wypróbowaną została przez wiele lekarskich znakomitości, zaleconą jest przez profesora chemji przy sądzie okręgowym w Wiedniu pana Kleczyńskiego i dozwolona przez władzę lekarską w Moskwie.

W ostatnich czasach użycie takowej wielkie miało powodzenie.



Przyczynia się ona przez swą własność toniczną, do większego wzmacniania i porostu włosów, zapobiega szkodliwemu tworzeniu się łupieżu, chroni włosy od wypadania, nadając im w krótkim czasie naturalny połysk, a jako nadzwyczaj aromatyczna, może być ozdobą najwykwintniejszej toalety.—**Cena za słoik z przepisem rs. 2.**

Pomada Pasta Eugenie.

Powyższa pomada ma tę zadziwiającą własność, że po krótkim czasie jej użycia, plamy, liszaje, piegi, oparzelizna i krostki, znikają z twarzy—skutek pewny.—Kolor twarzy staje się czystym, jednem słowem przybiera świeżość i młodzieńczą gładkość.

Głównie służy dla



osób pragnących mieć płeć białą i delikatną. Za skuteczne działanie poręcza wynalazczyni, jak również piśmienna rekomendacja profesora chemji pana Kleczyńskiego, oraz pozwolenie władzy lekarskiej.

Cena za słoik z przepisem rsr. 1 kop. 60.



PS. Pasta Eugenia jest użyteczną i dla tych, którzy choć nie podlegają wyżej wymienionym słabościom skórnym, pragną jednak mieć czysty i świeży kolor twarzy.—Powyższe środki opatrzone są marką fabryczną Kupidyna i podpisem wynalazczyni Berthy Ries.

Pomada z Morskich Muszli do rąk (de Coquille).



Ta pomada jest chemicznie przysposobioną tak, iż po jej użyciu, ręce nabierają gładkości, miękkości i białości, jakiej ani gliceryna, ani Gold-Cream tymże nadać nie potrafi, zachowując te przymioty przy ciągłem użyciu do późnego wieku. — **Cena za słoik z przepisem rs. 1 kop. 30.**

NIGRITINE VEGETALE RIES'A,

DOSKONAŁA FARBA DO WŁOSÓW na GŁOWIE i BRODZIE.

Farbuje siwe włosy na kolory: szatyn, ciemnoszatyn i czarny; zaraz po jednorazowem użyciu. Posiada tę zaletę, że po ufarbowaniu włosy nie tracą koloru w ciągu najmniej 6-ciu tygodni, który niezawodzi i zawsze wychodzi czysto naturalny, nie wpadając w żadne różnobarwne kolory, jakto często bywa przy innych podobnych farbach.—**Cena za pudełko z przepisem rs. 3.**

BALSAM TOKAJSKI RIES'A,

jedyny najpewniejszy środek na wygubienie odcisków i chroniący od otwardnienia skóry.

Cena za słoik kop. 60.

Główny i wyłączny Skład tych artykułów na Warszawę, u

ALEKSANDRA KOCHA,

Perfumerja, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4.

(Gazeta Lekarska). D—29382—

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

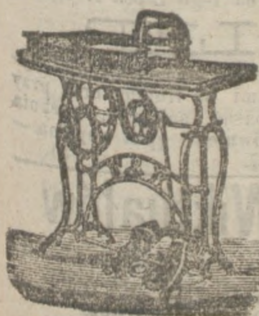
przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 17836 —

GŁOWNY SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

D. Grossmana,



przy ulicy Wierzbowej Nr 638, obok byłego hotelu Angielskiego, od lat czternastu w tem miejscu egzystujący.

Poleca Szanownej Publiczności wielki wybór maszyn do szycia **ręcznych i stolikowych, najlepszych i najbardziej rozpowszechnionych systemów** pierwszorzędnych fabryk Ameryki i Europy, po cenach przystępnych, z gwarancją dwu i trzy letnią.

Nici, jedwab, tłuszcz do smarowania wszelkie przyrządy do maszyn po cenach umiarkowanych. —8720—

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, iż sprzedaż naszych powszechnie znanych, nieszkodliwych, zupełnie wolnych od arszeniku

FARB ANILINOWYCH,

poruczyliśmy Domowi Handlowemu **A. F. GALLE** w Warszawie, ulica Senatorska „pod Słoniem," gdzie hurtowne zamówienia przyjmowane będą i żądający otrzymywać mogą cenniki i próby tychże kolorów.

Dla rozpowszechnienia użytku Anilinowych farb, na jakie one zasługują, takowe sprzedają się pojedyńczo w małych puszkach, wystarczających na ufarbowanie jednej sukni z drukowanym przepisem na każdej puszce, podług którego farbowanie w domu bardzo łatwo może być wykonane.

Berlin, dnia 1 Lipca 1879 r.

Akcyjne Towarzystwo wyrobu Farb Anilinowych w Berlinie.

D—21144 —

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE

W WARSZAWIE

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego,

POLECA:

Najlepszą oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat— butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową, chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski. prawdziwy funtowych.

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów, na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec, najlepszego spirytusu.

Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowych.

Massa do zaprawiania posadzek, zwykła olejna i terpentynowa.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Atrament do znaczenia bielizny.

Pigułki niezawodne do wytępienia szczurów i myszy.

Massa szwedzka do skór i kopyt końskich.

Tynktura na mole i pluskwy.

Oliwa do maszyn do szycia.

Woda Jawelska do prania. — 21142 —

BLEU D'ARGENT

Proszek do srebrzenia.

Srebro stołowe, Lichtarze i wszelkie naczynia platerowane, najsilbrowe, mosiężne, miedziane, cynkowe i bronzowe, powyższym proszkiem posrebrzają się na poczekaniu bez żadnych przyrządów. Każde pudełko zawiera bardzo łatwy przepis użycia. Proszek ten nie zawiera ani merkurjuszu, ani kwasu pruskiego, napotykanych w podobnych preparatach; zatem bez wszelkiej obawy do sztućców stołowych może być używany.

Sprzedaż hurtowa i pojedyńcza u

A. F. GALLE w Warszawie,

W Składzie Materjałów Aptecznych, Senatorska Nr 18 pod Słoniem.

— 21145—



Są do sprzedania na rozpłaty i do wynajęcia

Fortepiany

najnowszej konstrukcji, w Fabryce Fortepianów A. Karwowski i Syn, Nowolipie Nr 16, przyjmuje się reperacje i strojenia. D—2286—

Lekcje Tańców

udziela się Osobom obojga płci, za przystępną cenę. —Wiadomość w Zakładzie naukowym żeńskim.—Ulica Karmelicka Nr 8.

D—2233— 3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою